

W różnych rejonach Polski prowadzone są systematycznie wiercenia poszukiwawcze ropy naftowej i gazu. Do wierzeń sprowadzono sprzęt radziecki, który pozwala na poszukiwania złóż na dużych głębokościach. Na zdjęciu: górne części konstrukcji radzieckiej wiertnicy.

Za wkład w dzieło rozwoju nauki, techniki i sztuki

Wybitnym twórcom wręczono nagrody państwowe

Uroczystość w siedzibie Rady Ministrów

z udziałem Wł. Gomułki, M. Spychalskiego i J. Cyrankiewicza

Z udziałem członków najwyższych władz partyjnych i państwowych, z Władysławem Gomułką, Marianem Spychalskim i Józefem Cyrankiewiczem — odbyła się wczoraj w Warszawie uroczystość wręczenia tegorocznych nagród państwowych. 35 nagród, w tym 13 pierwszego stopnia i 22 drugiego stopnia — przyznano 23 zespołom oraz 12 osobom indywidualnie; łącznie wyróżniono 196 wybitnych twórców nauki, techniki i kultury.

Uroczystość wręczenia nagród laureatom odbyła się w siedzibie Rady Ministrów. Obok przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych wzięli w niej udział liczni przedstawiciele środowisk

naukowych, technicznych i kulturalnych oraz instytucji państwowych i organizacji społecznych z całego kraju. Przybyłych powitał prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski.

Podkreślił on fakt, że wśród osiągnięć, za które wręczono nagrody — ponad połowa powstała w wyniku zbiorowego wysiłku zespołów. Nie negując roli jednostki — powiedział prezes PAN — zwłaszcza w procesach twórczych, upatrujemy w zespołowej pracy podstawową siłę, która pozwala na szybsze i lepsze opanowanie coraz nowszych dziedzin nauki i techniki. W tym widzimy dowód coraz bardziej zacieśniającej się więzi nauki z praktyką, bez której nie jest do pomyślenia postęp w żadnej dziedzinie.

Ozdobne dyplomy oraz złote i srebrne odznaki z wyróżnieniem białego orła i napisem „Nagroda państwowa”

Po ogłoszeniu stanu wyjątkowego w Wielkiej Brytanii

Rząd brytyjski zebrany w piątek po południu na nadzwyczajnym posiedzeniu postanowił, że co najmniej do poniedziałku żołnierze nie będą zastępować w portach strajkujących dokerów.

Największa impreza rzemiosła indywidualnego

Targi meblowe w Kalwarii po raz dwudziesty szósty

Stolarze Kalwarii Zebrzydowskiej — największego w kraju rzemieślniczego ośrodka meblarstwa — zapraszają już tradycyjnie na doroczne Targi. Ta największa w kraju rzemieślnicza impreza wystawowo-handlowa rozpoczyna się w niedzielę i potrwa do 2 sierpnia. Jej organizatorami są — Izba Rzemieślnicza w Krakowie i Cech Rzemiosł Różnych w Kalwarii Zebrzydowskiej.

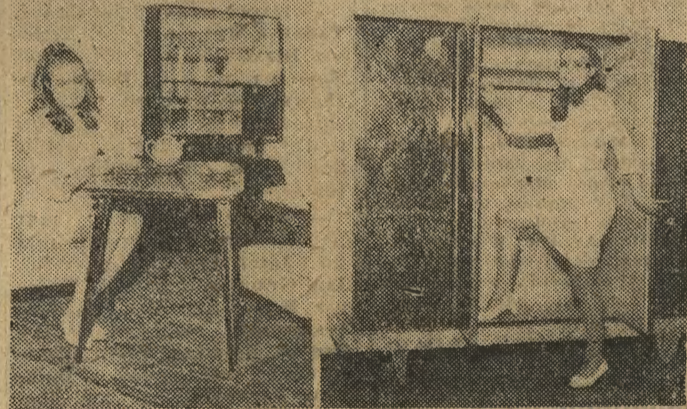
Jak nas poinformował senior stolarzy z Kalwarii Antoni Siwek — w tegorocznych Targach bierze udział 50 wystawców, czolowych mistrzów kalwaryjskiego ośrodka meblowego, grupującego łącznie 350 warsztatów. Przedmiotem ekspozycji jest 65 kompletów umeblowania wnętrza oraz kilkadziesiąt sztuk mebli pojedynczych, na które złożą się także m. in. mebleścianki i meble na wzór stylowych.

Większość stanowią zestawy mebli kombinowanych, wielofunkcyjnych o możliwościach dowolnego łączenia poszczególnych segmentów. Zaprezentowane zostaną także komplety — sypialnie, pokoje stołowe i gabinety, wykonane z myślą o mniejszych typach mieszkań z nowego budownictwa. Przy ich produkcji

Profesor psychologii oskarżony o wywołanie pożarów na Lazurym Wybrzeżu

PARYŻ
W czwartek po południu aresztowany został niejaki Paul Nacisse Bolo, profesor psychologii z Boulogne-Billancourt (lat 42), jako podejrzany o wywołanie ogromnych pożarów na Wybrzeżu Lazurym w rejonie Sainte Maxime.

W piątek rano sędzia śledczy oskarżył go o umyślne spowodowanie tej klęski. Jeszcze w czwartek świadkowie zeznawali przed policją, że profesor zachowywał się podejrzanie. Widziano go jak przebiegał między drzewami, schylając się, a potem znów się podnosząc. Za każdym razem po jego przejściu wybuchły płomienie. Przypuszcza się, że Bolo zostanie poddany badaniom psychiatrycznym. Nie wydaje się, by kierowały nim jakieś pobudki polityczne, lecz sądzi się raczej, że jest to piroman.



Wprawdzie pojawiły się na Targach w Kalwarii meble średniej wielkości, dostosowane bardziej do rozmiarów współczesnych mieszkań, ale większość tutejszych producentów holduje meblom w stylu „Szafa Prezesa” z „Matężstwa Doskonałego”.

Fot. St. Zawadzki

zasosowano oprócz popularnych materiałów takich jak drewno, sklejka czy okleina, również nowoczesne — płyty laminatowe i lakiery z tworzyw, rozszerzające gamę barw mebli i czyniące je odpornymi na działanie temperatury, wilgoci i działanie mechaniczne.

Podobnie jak co roku wszystkie eksponowane meble będą sprzedawane. W oparciu o przedstawione modele będzie można również złożyć zamówienie na wykonanie mebli w dowolnym okresie całego roku.

Ekspozycja, zlokalizowana w budynkach szkolnych, zajmuje ponad tysiąc metrów kw. Dostępna dla zwiedzających codziennie — także w niedziele i święta — w godz. od 10 do 19. (mal)

Kino «Kijów»

OD DNIA 23 LIPCA br. wyświetla western produkcji USA, na taśmie 70 mm, z dźwiękiem stereofonicznym, kolorowy, p. t.

JESIEŃ CZEYENNÓW

W rolach głównych: RICHARD WIDMARK, CARROLL BAKER, JAMES STEWART, EDWARD G. ROBINSON, DOLORES DEL RIO.
Początek seansów o godz. 16 i 19.15. — Przedprzedaż biletów prowadzi „ORBIS” i „FILMOTECHNIKA”. — Ceny biletów 30 i 25 zł.

Aktualne zadania gospodarcze tematem narady w KW PZPR

17 bm. odbyła się w Krakowie, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Czesława Domagały, narada pierwszych sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR oraz przewodniczących prezydiów powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych z udziałem członków Egzekutywy i kierowników wydziałów KW PZPR.

W czasie narady omówiono niektóre aspekty realizacji Uchwały V Plenum Komitetu Centralnego PZPR w sprawie nowego systemu bodźców materialnych oraz zadania wynikające z przeprowadzonego spisu rolnego na ziemi krakowskiej. Uczestnicy narady zostali także poinformowani o rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej w pierwszym półroczu 1970 roku.

Podsumowując naradę, Czesław Domagała wskazał na zadania komitetów zakładowych partii i administracji zakła-



Uroczystość wręczenia nagród państwowych. Na zdjęciu od lewej: J. Cyrankiewicz, W. Gomułka, M. Spychalski i laureaci nagrody zespołowej I stopnia — mgr inż. J. Kucharczyk i mgr inż. P. Krzysztolek.

wręcili laureatom zastępcy przewodniczącego Komitetu Nagród Państwowych: wicepremier — Eugeniusz Szyr, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka i prof. Janusz Groszkowski oraz sekretarz Komitetu — prof. Dionizy Smoleński, sekretarz naukowy PAN.

W imieniu nagrodzonych głos zabrał wrocławski uczonec — prof. Stefan Słopek — laureat nagrody I stopnia w dziedzinie medycyny. Podziękował on za zaszczytne wyróżnienia i zapewnił, że polscy twórcy dolożą wszelkich starań, by przyczynić się do dalszego rozwoju nauki, techniki, kultury i sztuki.

Po uroczystości oficjalnej — laureaci i zaproszeni goście wzięli udział w tradycyjnej lampce wina. Członkowie kierownictwa partii i rządu, w bezpośrednich rozmowach, składali serdeczne gratulacje laureatom zaszczytnych wyróżnień.

7065 samolotów straciły USA w Indochinach

Rzecznik amerykański w Sajgonie oświadczył w piątek, że od chwili „zaangażowania się” w Azji Południowo-Wschodniej do 14 lipca br., amerykańskie siły lotnicze straciły 7065 samolotów. Na straty te składa się 3170 maszyn bojowych i 3895 helikopterów.

Cena 50 gr^A

echo

KRAKOWA
ROK XXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 167 (7737)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 18, niedziela 19 lipca 1970 r.

Przed 22 Lipca

MOSKWA

Tradycyjnym już zwyczajem społeczeństwo Związku Radzieckiego cześć uroczystymi obchodami 22 Lipca — święto narodowe bratniej Polski.

W stolicy i innych miastach ZSRR od szeregu dni zbierają się na okolicznościowych wieczornych zalogi zakładów pracy, które są zespołowymi członkami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Centralna Akademia odbędzie się 21 bm. w Domu Armii Radzieckiej w Moskwie.

SOFIA

Z okazji zbliżającego się Święta 22 Lipca w parku miejskim w Płowdiw odbył się 17 bm. uroczysty wieczór przyjaźni polsko-bułgarskiej.

BUKARZESZT

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia w ambasadzie PRL w Bukareszcie odbyło się tradycyjne spotkanie z przedstawicielami centralnej prasy rumuńskiej oraz radia i tv.

Samoredek złota o wadze 2756 g

Na Czukotce znaleziono samoredek złota o wadze 2756 gramów. W br. w tamtym rejonie Kraju Rad znaleziono już dziesiątki tego typu drogocennych „kamieni”.

Po pierwszym etapie Francuz J. D. Andruet leaderem XXX Rajdu Polski

Uczestnicy XXX Samochodowego Rajdu Polski osiągnęli już metę pierwszego etapu. Dziś od

wczesnych godzin rannych na stadionie „Wisły” meldowały się przyjeżdżające z trasy zalogi. Do wieczora kierowcy oraz ich piloci mają jak najbardziej zasużoną przerwę, by odpocząć po trudach kilkudziesięciogodzinnej jazdy.

ZE ŚWIATA

NA KREMLU rozpoczęły się w piątek rozmowy między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. Podgornym, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — A. Kosyginem i prezydentem Finlandii — Urho Kekkonem.

PLENARNE POSIEDZENIE KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej podjęło uchwałę w sprawie zwolnienia zjazdu partii na 23 listopada br.

RZĄD SENEGALU postanowił wzmocnić oddziały wojskowe, stacjonujące w prowincji graniczącej z portugalską kolonią Gwineę Bissau. Decyzję tę podjęto w związku z nową serią agresywnych ataków, dokonanych przez Portugalie przeciwko wsiom senegalskim.

MARIONETKOWY prezydent Wietnamu południowego — Nguyen Van Thieu odbył w piątek dwugodzinne spotkanie z szefami nowych władz kambodżańskich — prezydentem Czeng Hengiem i premierem gen. Lon Nolem.

PREZYDENT IRAKU ogłosił tekst tymczasowej konstytucji Republiki. Konstytucja gwarantuje w szczególności prawa ludności kurdyjskiej w ramach zjednoczonego i niezależnego Iraku.

Z 94 zalog, które wystartowały, na metę do Krakowa dojechało zaledwie 31 samochodów. Według klasyfikacji łącznej po wszystkich próbach i regularnym przejeździe trasy, leaderem imprezy jest aktualnie francuski kierowca J. D. Andruet, jadący na „renault-alpine — 5792,46 pkt.

A oto dalsza kolejność najlepszych kierowców: 2. Zasadza — 5812,79 pkt., 3. Sundberg (Szwecja) 6318,46 pkt., 4. Staepelaere (Belgia) 6440,53 pkt., 5. Kec (CSRS) 7081,24 pkt., 6. Bień (Polska) 7110,06 pkt., 7. Nowicki (Polska) 7390,00 pkt., 8. Lindberg (Szwecja) 7650,30 pkt., 9. Culbocher (NRD) 8023,96 pkt., 10. Cyberg (Szwecja) 8208,57 pkt.

Dziś wieczorem o godz. 21.36 uczestnicy Rajdu wyruszą na trasę II etapu. (lang)

Pogotowie przeciwpowodziowe w powiatach południowych

Występujące od kilkunastu godzin ciągłe, intensywne opady, spowodowały znaczny przybór wód w rzekach, szczególnie w potokach i rzeczkach Podkarpacia. Przybrały także Dunajec i Raba.

Jak wynika z informacji oficera Komendy Woj. MO w Krakowie oraz z danych Woj. Komitetu Przeciwpowodziowego — niektóre rzeki Krakowskiego osiągnęły dziś do południa stan ostrzegawczy. W związku z niebezpieczną sytuacją Woj. Komitet Przeciwpowodziowy w Krakowie zarządził w powiatach południowych pogotowie powodziowe.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Koło Rencistów Sp-ni Przemysłowo-Handlowej Inwalidów wśród fundatorów

Pracownicy Spółdzielni Przemysłowo-Handlowej Inwalidów ufundowali, w ramach naszej akcji, 2 książeczki mieszkaniowe PKO, a obecnie — jak nas informuje prezes Zarządu Józef Madej — chcą ufundowania trzeciej książeczki — wyrazili członkowie Koła Rencistów, b. pracowników Spółdzielni. Najserdeczniej dziękujemy! (mar)

W poniedziałek 20 lipca w Filharmonii Krakowskiej uroczysty koncert z okazji Święta Odrodzenia

Z okazji Święta Odrodzenia Polski w Krakowskiej Filharmonii im. K. Szymanowskiego w poniedziałek 20 lipca o godz. 18 odbędzie się uroczysty koncert. W montażu słowno - muzycznym pt. „Lipcowe dni” wystąpi zespół pieśni i tańca „Krawiacy” oraz znani artyści scen krakowskich.

W miejscach upamiętnionych walką i martyrologią narodu polskiego w dniach 21 i 22 lipca zapłoną znicze i zaciągnięte zostaną żołnierskie warty honorowe. Uroczyste składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza, na grobach żołnierzy radzieckich k. Barbakanu i przed Pomnikiem Wdzięczności odbędzie się w dniu 21 lipca. W tym samym dniu o godz. 17 przy Grobie Nieznanego Żołnierza nastąpi odprawa wart garnizonowych Wojska Polskiego.

lekalnej Wawrzeńczyce — Froszowice, stanowiącej jeden z etapów tzw. „Szlaku Kościuszkowskiego”. — W Krakowie oprócz przekazania ulic, placów i ciągów spacerowych, uporządkowanych czynnem społecznym, w dniu 21 lipca nastąpi oddanie użytkownikom wyremontowanego Pasażu Bielska.

Tradycyjnym zwyczajem w dniach poprzedzających Lipcowe Święto oddaje się do użytku różnorakie obiekty. I tak w niedzielę w Proszowicach odbędzie się uroczysta sesja Powiatowego Komitetu FJN i Powiatowej Rady Narodowej połączone z otwarciem drogi

Macore, limbo i sapella

Szlachetne okleiny z egzotycznych drzew

Zaloga radomskich zakładów drzewnych od wielu lat specjalizuje się w produkcji szlachetnych oklein drzewnych, używanych m. in. do produkcji wysokiej jakości mebli. Aktualnie w zakładach tych „obrabia się” pnie egzotycznych drzew afrykańskich i azjatyckich, m. in. kloce macore, limbo i sapella.

Surowiec do produkcji oklein trafia do Radomia z Ghany i Wybrzeża Kości Słoniowej.

PRZERWA W DOSTAWIE GAZU

Krakowskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają, że w związku z koniecznością wykonania pilnych prac przełączeniowych na sieci magistralnej gazu ziemnego nastąpi przerwa w dostawie gazu, dla Osiedla Bielezanów, w niedzielę dnia 19 lipca 1970 r., od godz. 5 do 17. W związku z powyższym proszą o niekorzystanie w tym okresie z urządzeń i pozamykanie wszystkich kurków gazowych. K-6516

ZSRR i ZRA potwierdziły zgodność poglądów na problemy Bliskiego Wschodu

W Moskwie i Kairze ogłoszono wspólny komunikat o wizycie prezydenta Nasera w Związku Radzieckim. Oba kraje potwierdziły zgodność swych poglądów na sytuację w rejonie Bliskiego Wschodu, która nadal pozostaje bardzo niebezpieczna z powodu nieustannych napaści zbrojnych Izraela. ZSRR i ZRA wyraziły głębokie przekonanie, że można zapewnić sprawiedliwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie, jeśli podejmie się niezwłoczne kroki zmierzające do przerwania napaści zbrojnych Izraela na kraje arabskie oraz ewakuacji wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych ziem arabskich, a także do zrealizowania w pełni rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

Oba kraje przedyskutowały dalsze kroki, które — ich zdaniem — należy bezwzględnie podjąć w celu osiągnięcia politycznego uregulowania kryzysu bliskowschodniego oraz wypowiedziały się za dalszą koordynacją swych wysiłków w tym kierunku.

Przywódcy radzieccy — Breżniew, Podgorny i Kosygin przyjęli zaproszenie do odwiedzenia Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Chce schudnąć o 250 kilogramów

NOWY JORK
29-letni mieszkaniec stanu New Jersey, James Chasse, waży, bagatela... 324,7 kg.

Chasse ustalił sobie długofalowy program chudnięcia. Pragnie on w ciągu 3-4 lat „zrzucić” 250 kg i dojść do wagi 75 kg, by móc rozpocząć normalne życie.

Nagrody państwowe za osiągnięcia w dziedzinie nauki, sztuki i techniki

W dziedzinie nauk społecznych

Nagrodę II stopnia otrzymali:

— prof. dr Kazimierz Seccomski — za pracę pt. „Podstawy planowania perspektywicznego”;

— prof. dr Jerzy Topolski — za dzieło pt. „Metodologia historii”;

— zespół w składzie: prof. dr Gerard Labuda, prof. dr Marian Biskup, prof. dr Józef Kostrzewski (pośmiertnie), dr habil. Lech Leciejewicz, prof. dr Kazimierz Ślaski, dr habil. Benedykt Zientara — za dzieło pt. „Historia Pomorza” t. I.

W dziedzinie nauk medycznych

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— prof. dr Stefan Słopek — za wybitne, oryginalne osiągnięcia naukowe w badaniach nad czerwonką bakteryjną.

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— prof. dr Kornel Gibiński — za badania nad wpływem wysokich temperatur na przemianę wodną w ustroju górnik.

W dziedzinie nauk matematyczno - fizycznych, chemicznych i nauk o ziemi

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— prof. dr Kazimierz Smulikowski — za prace nad genezą eklogitów w szczególności za rozprawę pt. „Eklogity gór śnieżnikich w Sudetach”.

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— prof. dr Arkadiusz Piękara — za prace nad nieliniowymi zjawiskami optycznymi oraz za książkę pt. „Nowe oblicze optyki”.

W dziedzinie nauk technicznych

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: gen. bryg. prof. dr Sylwester Kaliski, ppik mgr inż. Norbert Andrzejewski, kpt. mgr inż. Eugeniusz Danicki, mgr inż. Andrzej Duracz, ppik mgr inż. Bolesław Gąsior, ppik mgr inż. Wiesław Gregorkiewicz, mgr Antoni Latuszek, ppik dr inż. Józef Żmija — za wybitne osiągnięcia teoretyczne i doświadczalne w dziedzinie elektronofoniki, wzmacniaczy elektronowo-fononowych ciągłego działania oraz faserów.

W dziedzinie literatury

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— Jarosław Iwaszkiewicz — za całokształt twórczości literackiej.

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— Jan Dobraczyński — za całokształt twórczości literackiej.

Prezydium Komitetu Nagród Państwowych postanowiło przyznać w dniu Święta Odrodzenia Polski 22 lipca — nagrody państwowe. Łącznie przyznano 35 nagród, w tym 13 nagród I stopnia i 22 nagrody II stopnia — wyróżniając ogółem 196 osób.

W dziedzinie muzyki

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— Tadeusz Baird — za wybitne osiągnięcia w twórczości kompozytorskiej, ze szczególnym uwzględnieniem III symfonii oraz 5 pieśni.

W dziedzinie teatru

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— prof. Jan Kreczmar — za wybitne osiągnięcia aktorskie w teatrze, radiu i telewizji.

W dziedzinie teatru telewizyjnego

Nagrodę I stopnia otrzymał:

zespół w składzie: Zdzisław Skowroński (pośmiertnie), Jerzy Antczak, Janusz Warnecki (pośmiertnie) — za scenariusz, reżyserię, i wybitną kreację aktorską w sztuce telewizyjnej pt.: „Mistrz”; Jerzy Antczak ponadto za scenariusz i reżyserię widowiska telewizyjnego pt.: „Epilog norymberski”.

W dziedzinie filmu

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— Kazimierz Kutz — za film pt.: „Sól ziemi czarnej”.

W dziedzinie plastyki

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— prof. Juliusz Studnicki — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie malarstwa ze szczególnym uwzględnieniem cyklu 24 gwaszy.

Z kraju

Z OKAZJI 50-LECIA systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce — J. Cyrankiewicz przyjął grupę działaczy ubezpieczeniowych z członkami władz ZUS.

WCZORAJ po południu opuściła Warszawę delegacja rumuńskiego ministerstwa przemysłu spożywczego. Przewodniczącą delegacji min. G. Moldovan został w piątek przyjęty przez M. Jagielskiego.

SZEF PRZEDSTAWICIELSTWA konsularno-handlowego Hiszpanii w Warszawie, wydał przyjęcie z okazji święta narodowego tego kraju.

W WOJSKOWEJ Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się dwudziesta w historii tej uczelni promocja absolwentów.

POD HASEŁEM „Wysilek klasy robotniczej oraz trud żołnierski — partii i socjalistycznej Ojczyźnie” odbywa się w Starachowicach narada aktywów propagandowego sił zbrojnych PRL.

W dziedzinie geologii (surowców) górnictwa i energetyki

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: mgr inż. Jerzy Kucifarczyk, mgr inż. Władysław Chlebik, prof. dr Waclaw Cybulski, mgr inż. Zbigniew Grębski, mgr inż. Mieczysław Kapica, mgr inż. Paweł Krzysztofik, mgr Henryk Michalik, mgr inż. Adam Szezurowski, mgr inż. Zdzisław Wójcik, samodz. prac. nauk.-badaw. mgr inż. Jerzy Wroński — za opracowanie metody eksploatacji kopalni węgla kamiennego w warunkach zagrożenia metanowego.

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: dr inż. Adam Widomski, mgr inż. Aleksander Chrzanoński, mgr inż. Andrzej Dobrowski, mgr inż. Zbigniew Skopek, mgr inż. Zygmunt Sobczyk — za opracowanie koncepcji budowy wielkich elektrowni cieplnych i szczytowo-pompowych w oparciu o hydrotermiczne i hydrauliczne badania modelowe;

— zespół w składzie: samodz. prac. nauk.-badaw. dr inż. Andrzej Klos, dr habil. Stefan Bernas, mgr inż. Ryszard Franczak, mgr inż. Ryszard Frydrychowski, dr inż. Henryk Gładys, samodz. prac. nauk.-badaw. dr inż. Andrzej Przulski, mgr Stefan Roguski, dr inż. Mieczysław Toroń, samodz. prac. nauk.-badaw. dr inż. Jerzy Kazimierz Zieliński — za opracowanie i wprowadzenie w krajowym systemie elektroenergetycznym metod ekonomicznego rozdziału obciążeń z wykorzystaniem maszyn cyfrowych.

W dziedzinie metalurgii

Nagrodę I stopnia otrzymali:

— zespół w składzie: dr inż. Tadeusz Rut, mgr inż. Tadeusz Błaszczak, mgr inż. Adolf Nowotny, prof. dr Feliks Tychowski — za opracowanie i wprowadzenie do przemysłu nowej metody kucia wałów korbowych i spęczania prętów.

— zespół w składzie: mgr inż. Roman Bortnowski, mgr inż. Józef Górecki, mgr inż. Jan Graczyk, mgr inż. Tadeusz Kura, mgr inż. Wiesław Leszczyński, mgr inż. Henryk Osman, mgr inż. Piotr Pałaszowski, mgr inż. Bolesław Przybyło, mgr inż. Marian Walczak — za projekt ciągu walcowniczego średniopiętnego walcowni Huty „Warszawa”.

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: prof. dr Franciszek Nadachowski, dr habil. Władysław Bieda, dr inż. Mirosław Grylicki, prof. dr Jerzy Konarzewski, dr inż. Hanna Laurecka, dr inż. Wiesław Piątkowski, mgr Zygmunt Piotrowski — za opracowanie technologii wytwarzania i przekazanie do eksploatacji przemysłowej wysokogatunkowych wapiennych wyrobów ogniotrwałych.

W dziedzinie komunikacji i łączności

Nagrodę II stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: mgr inż. Andrzej Jarominiak, inż. Stanisław Domagalski, mgr inż. Jan Gieruszczyk, mgr inż. Krzysztof Grzegorzewicz, mgr inż. Bronisław Góralski, inż. Teofil Jaworski, inż. Ryszard Kliszyński, mgr inż. Bolesław Kłoskiński, inż. Stefan Nowakowski, mgr inż. Jan Piaszkowski, mgr inż. Eugeniusz Toczyski, mgr inż. Tadeusz Zalejski — za opracowanie metody i urządzeń do budowy fundamentów z pali o dużych średnicach i wprowadzenie ich do praktyki.

W dziedzinie rolnictwa, leśnictwa i przemysłu spożywczego

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: prof. dr Felician Dembiński, dr Halina Jaruszewska-Dembińska, dr Andrzej Horodyski, dr Miron Jabłoński, dr Czesław Muśnicki, mgr inż. Barbara Pieczka, mgr inż. Michał Pribe, dr Włodzimierz Trzebny — za opracowanie nowej kompleksowej technologii produkcji rzepaku i rzepiku ozimego.

Nagrodę II stopnia otrzymali:

— zespół w składzie: mgr inż. Tadeusz Mieczysław Niedzwiecki, mgr inż. Jerzy Chrusciel, inż. Zenon Gołdanowski, Marian Lis, mgr inż. Stefan Łachniak, mgr inż. Józef Aleksander Sokółowski, mgr inż. Aleksander Sęptowski, inż. Piotr Szuchnik, mgr inż. Józef Rawa — za projekt zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego „Hortex” w Górze Kalwarii, jego realizację i przekazanie do eksploatacji.

— zespół w składzie: dr Tadeusz Wolski, technik Janina Blicharska, Krystyna Karska, mgr Lidia Maczyńska, Monika Madra, mgr Aleksandra Plucińska, Maria Wolska — za podniesienie produkcji zbóż chlebowych w kraju przez wyhodowanie nowej odmiany żyta i nowych intensywnych odmian pszenicy.

W dziedzinie budowy maszyn i elektrotechniki

Nagrodę I stopnia otrzymał:

— zespół w składzie: prof. dr Jerzy Doerffer, inż. Waldemar Czerski, mgr inż. Eugeniusz Galecki, inż. Stefan Jaguś, inż. Jan Kilanowski, inż. Waclaw Lubelski, inż. Felician Łada, mgr inż. Jerzy Madey, inż. Stanisław Skrobol — za opracowanie i wprowadzenie w krajowym systemie elektroenergetycznym metod ekonomicznego rozdziału obciążeń z wykorzystaniem maszyn cyfrowych.

Nagrodę II stopnia otrzymali:

— zespół w składzie: inż. Jan Bajer, mgr inż. Jan Bichota, technik Tadeusz Korczak, mgr inż. Alfreda Krzesiewicz, inż. Wiesław Michalak, (Dokończenie na str. 4)

Co słysząc?...

Najgłośniejszą — w sensie plotek i domysłów — pracą budowlaną, jaką w ostatnim czasie wykonywano w Londynie, był remont schronu przeciwlotniczego Jej Królewskiej Mości. Nie znaczy to, że Elżbieta II obawia się nagego ataku z nieba; schron przerebobiono na podręczny skarbiec.

Podobno, po udanym wstąpieniu do siedziby premiera przy Downing Street, monarchini straciła zaufanie do gwardii i Scotland Yardu; woli swoje prywatne kosztowności powierzyć betonowym mocom i elektronicznym zamkom.

Kronika wypadków

● W Kłobuckiej pociąg przejechał kobietę ok. lat 70 o nie ustalonych dotąd personaliach.

● Na ul. Nowohuckiej samochód osobowy potrącił stojącego na przystanku autobusowego 45-letniego Ignacego Piecha (zam. przy ul. Sławkowskiej 1). Mężczyzna doznał ogólnych obrażeń. W wypadku ranna została również prowadząca samochód Anna Fiek (zam. przy ul. Dietla 80).

● Na ul. Zakopiańskiej ciężarówka potrąciła 44-letnią Teresę Urlie (zam. Gaj nr. 47). Kobieta doznała ogólnych obrażeń. (hs)

Z powodu niepogody ZOSTAŁA ODWOŁANA WYSTAWA

organizowana z okazji XXX Polskiego Rajdu Samochodowego w Krakowie, w piątek, dnia 17 bm., na stadionie GTS „Wisła”, jak również ograniczono ilość stoisk na kiermaszu prowadzącym sprzęt sportowy i turystyczny — za co organizatorzy uprzejmie przepraszają.

Od niedzieli...

— Pan Andreotti — człowiek, który podjął się nielatwej w obecnej sytuacji Włoch misji utworzenia nowego rządu — jak dotąd ani nie skapitulował, ani też nie zjawiał się przed prezydentem Saragatem z listą swoich ministrów. Być może jest człowiekiem ostrożnym i nie chce zbyt pochopnie przekreślać swoich szans na zostanie czwartym w rządzie.

montować taki rząd na jaki go stać. Jak się wydaje Andreotti przystałby nawet na tę koncepcję, ale, niestety, współpracownicy, a więc socjaldemokraci i republikanie nie chcą o tym ani słyszeć.

Ktoś musi więc ustąpić z pola walki. Będą to socjaliści, socjaldemokraci, czy republikanie? A może tylko Andreotti?

Bo choćby tylko władzę za przykład partii socjalistycznej. Do rządu koalicyjnego i owszem wpisuje się, ale jednocześnie nie zamierza rezygnować ze współpracy z komunistami we władzach lokalnych. Cóż więc może w tej sytuacji zrobić pan Andreotti? Wyjścia ma dwa: może albo zrezygnować z rządu koalicyjnego z udziałem socjalistów, albo też przynknąć, oczyszczyć ich „terenowy” mariaż i

łować komunistów na drodze normalnych rozrwynek międzypartyjnych a także i parlamentarnych.

Dowiódł zresztą tego i obecny kryzys rządowy, wywołany po to tylko, aby — jak to określił jeden z zagranicznych korespondentów — zepchnąć komunistów z małego nawet brzeźka trąty władzy. Ale bieg wypadków we Włoszech wykazuje, że to właśnie w wyniku tej operacji komunistów nie tylko nie stracili zajmowanego miejsca na trawie, ale zyskali go nawet więcej,

prąd do zakładów „Fiata”. Szczęśliwym trafem do wybuchu i zniszczenia sieci nie doszło. W przeciwnym wypadku „wina” za ten oczywisty akt dywersji obciążono by nie kogo innego a właśnie komunistów.

Z zainteresowaniem patrzy więc świat na rozwój sytuacji politycznej we Włoszech. Bo istotne jest nie tylko to, kto i kiedy położy kres kryzysowi rządowemu, ale także i to, jak i rząd tam powstanie.

Tymczasem, jak wiecie nieścisłe, mamy już we Włoszech do czynienia z zupełnie nową partią polityczną: Ruchem Politycznym Ludzi Pracy, na którego czele stanął znany polityk katolicki Livio Labor, Partia ta stawia sobie za cel zjednoczenie w swych szeregach zarówno lewicy katolickiej jak i wszystkich innych sił „pragnących walczyć o odnowę społeczeństwa włoskiego”.

Jak na razie nie stanowi ona jeszcze żadnej siły politycznej, ale być może znamionuje już koniec monopolu politycznego chadeków na reprezentowanie interesów katolików.

Kłopoty pana Andreotti

Być może już najbliższe godziny przyniosą odpowiedź na te pytania. W każdym razie o zupełnie innym rozwiązaniu kryzysu rządowego myślą ugrupowania prawicowe, liczące się przecież z faktem, iż obecnie najpotężniejszą partią opozycyjną są tylko komuniści. Stanowią oni siłę, której nie można nie zauważać, której nie da się pozostawić na uboczu życia ogólnopolskiego. Ale jak dotąd nie udało się siłom skrajnie prawicowym, zmierzającym do dokonania zwrotu w prawo wyzoc-

...do soboty

Handel uparczywie trwa na starych pozycjach

Kontrolne pomiary antropometryczne otwierają przed nami nowe życie odzieżowe

A więc stało się. Na wniosek Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego oraz Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego, Komisja Antropometrii PAN przeprowadziła kontrolne pomiary naszych ciał. Okazało się — co już dawno wszyscy podejrzewali — że w budowie młodzieży i dorosłych nastąpiły wyraźne zmiany. Wprawdzie nie jesteśmy zupełnie pewni czy wszystko można zważyć na owe wyraźne zmiany czy też poprzednie rozeznanie nie było najlepsze, niemniej jednak otwiera się przed nami nowe życie odzieżowe. W oparciu o wyniki badań zostały opracowane nowe tabele wielkości odzieży. Za podstawę przyjęto trzy główne wymiary ludzkiego ciała: wzrost, obwód klatki piersiowej, obwód pasa i bioder (wyjątek od tej reguły stanowi obwód szyi, przyjęty za podstawę przy produkcji koszul).

Aby nowe wielkości odzieży pasowały do naszej budowy zostały wyłonione według obwodu pasa i bioder typy figur oznaczone umownie literami A, B, C, D = szczupli, średni, krepy, tęg. Nie wdając się w skomplikowane dociekania po-

wiedzmy tylko, że np. jednemu obwodowi pasa odpowiada kilka obwodów klatki piersiowej i jednemu obwodowi bioder odpowiada również kilka obwodów klatek piersiowych, podczas gdy dawniej jednemu obwodowi klatki piersiowej odpowiadał tylko jeden obwód pasa i odwrotnie. Mówiąc jasnie: jeśli ktoś miał w białym np. 70 cm to w pasie powinien być mieć zawsze 50 cm, gdyż inaczej być nie mogło.

Oczywiście podział nie skończył się na czterech podstawowych wielkościach. Wzrost zróżnicowano po 6 cm od niemowląt poczynając na mężczyznach do 188 cm kończąc. Obwody klatek piersiowych zróżnicowano po 4 cm, obwody pasa po 3 i 6 cm, obwody bioder po 4 cm. W ten sposób dokonano podziału wielkości odzieży na tzw. grupy modelowe. Sporządzone tabele zawierają ogółem 418 podstawowych wielkości odzieży, wymagającej największego dopasowania do figury. Pięć wielkości przypadło niemowlętom, 12 — dzieciom, 76 — dziewczętom, 73 chłopcom, 130 kobietom i 122 mężczyznom.

Na szczęście znaczna część odzieży jak np. piżamy, koszule nocne, a także płaszcze nie wymaga dokładnego dopasowania — w tych rodzajach jest więc mniej wielkości. Przyjęto zasadę, że im luźniejsza odzież, tym w mniejszej ilości rozmiarów może być produkowana, natomiast ściśle dopasowana powinna mieć większą ilość rozmiarów.

Tak więc producent, handlowiec oraz klient powinni wreszcie przestać różnić się zdaniem — o ile oczywiście o tym wszystkim będą należycie informowani. W każdym razie nowe wielkości odzieży sprawzone zostały w próbach. Zakłady Przemysłu Odzieżowego wykonały dużą ilość ubiorów w różnych wielkościach i asortymentach. Przymierzano je w zakładach pracy w Bielsku, Żywcu, Warszawie, Łodzi i Szczecinie na 310 mężczyznach, 602 kobietach, 546 dziewczętach, 534 chłopcach. Niemal dwa tysiące osób wzięło więc udział w charakterze modeli w tej gigantycznej mierze, idącej w tysiące prób. Stwierdzono, że nowe tabele wielkości odzieży przy pełnym ich wykorzystaniu przez handel, przy właściwej dystrybucji oraz technice i organizacji sprzedaży zapewnią wysoki — do 35 procent możliwości — dopasowania ubiorów. I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie pewien fakt, na który już teraz należy zwrócić baczną uwagę.

Oto np. na Targach Krajowych Wiosna 1970 przemysł zaproponował handlowi pewną ilość wzorów dla wszystkich sylwetek, a więc A —

Strach ma wielkie oczy

Lwica z klatki ludzie do klatki

W ogrodzie zoologicznym w miejscowości Nishinomiya w Japonii, w czasie przemieszczania zwierząt do nowych klatek, zbiegła lwica. Kiedy wreszcie dozorca udało się ją schwytać i doprowadzić do nowego pomieszczenia, okazało się, że klatka jest zajęta i zaryglowana przez grupę zwiedzających zoo, którzy schronili się tutaj ze strachu.

(m. b.)

szcuple, B — średnia, C — krepka, D — tęga. Handel uporał się z tą rozmaitością krótko. Jeśli idzie o sylwetkę D zdecydował się tylko na 4 wzory ubrań męskich. Uznał, że tęgi mężczyzna nie potrzebuje płaszcza, a tęga kobieta w ogóle nie ma prawa ubierania się w gotową odzież. Triumfy święciły sylwetki A i B. Tymczasem procentowy udział osób o sylwetkach C wynosi u mężczyzn 21,1 proc. w stosunku do ogólnej liczby ludności, u kobiet — 15,9 proc., zaś w grupie D analogicznie 3,1 proc. i 3,9 proc. Widać więc od razu, że przemysł sobie, a handel sobie. Nietypowi — choć nie jesteśmy pewni czy przy takich procentach można mówić o nietypowości — niewiele znajdują dla siebie w sklepach konfekcyjnych. A o tzw. „skrajnych” wymiarach lepiej już w ogóle nie wspominać. Jeśli bowiem handel nie zamówi — przemysł produkować nie będzie. I wprawdzie będziemy dysponować naukowymi tablicami „rozmiarowo-wzrostów”, ale znalezienie czegoś odpowiedniego będzie niesłychanie utrudnione. W oczach bowiem handlu wszyscy jesteśmy szczupli, a w najgorszym wypadku średni. To nawet miłe, tyle że nieprawdziwe.

MARIA KWIATKOWSKA

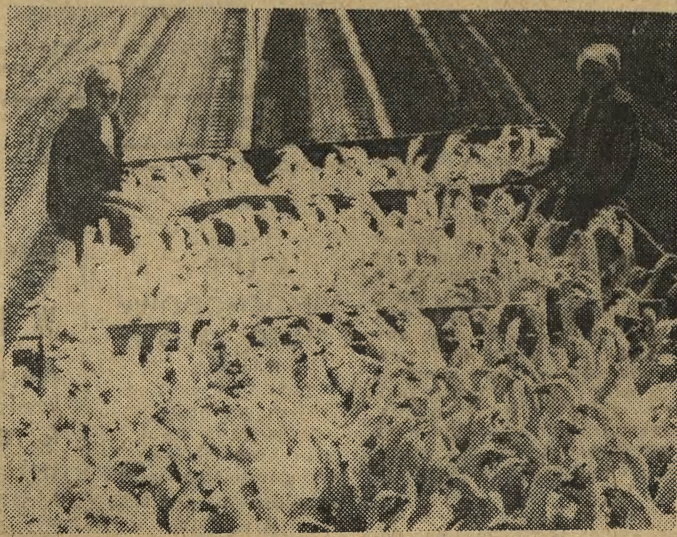
Najszybsza kobieta w wydawaniu pieniędzy

W miejscowości Richmond w Stanach Zjednoczonych zorganizowano konkurs szybkości zakupów w supermarketach. Zwyciężyła nauczycielka Helena Lloyd, która w przeciągu 15 minut zakupiła towarów za 180 dolarów. Sumę tą zapłaciły współzawodniczki, które brały udział w konkursie, lecz zajęły ostatnie miejsca.

(m. b.)

NASIONA w drażetkach

Bardzo popularne stają się w Europie zachodniej nasiona warzyw sprzedawane w pigułkach. Nasiona otoczone są warstwą ochronną łatwo rozpuszczającą się pod wpływem wilgoci. Mają one dzięki takiej obróbce jednakową wielkość i kształt, co umożliwia stosowanie bardzo precyzyjnych siewników.



W sowchozie „Bumistrowskij” w obwodzie nowosybirskim hoduje się kaczki. Śmiało można powiedzieć, że jest to kaczka królestwo, bo obecnie znajduje się tam „zaledwie” 150 tysięcy kaczek i już w tym roku sowchoz sprzeda państwu 300 ton kaczego mięsa. N/z: tak wygląda przewóz kaczek na letnie mieszkanie.

CAF — TASS



Fronton pałacu Keglewichów w Bratysławie. Ich córkę Babette uczył Beethoven gry na fortepianie. Możliwe, że miał tu 23 listopada 1796 roku koncert, o którym pisze w jednym ze swych listów z Bratysławy. Dziś mieści się tu konserwatorium.

Fot. — CTK

dla Beethovena

(Korespondencja własna ze Słowacji)

Publiczność kulturalna całego świata obchodzi 200 rocznicę urodzin Ludwiga van Beethovena. Do uroczystości, które odbywają się na całym świecie, włączyła się także Słowacja, gdzie swego czasu przeżywał ten wielki geniusz muzyczny.

Na południowym zachodzie Słowacji, godzinę jazdy samochodem od stolicy Bratysławy, leży niewielka wioska Dolna Krupa. Na jej gruntach znajdował się jeden z najwspanialszych parków dawnych Węgier. Promenady, altanki, kwietniki, nenufarowe jeziora, krzewy róż. A w pobliżu studzienka z kamiennym zaciszem, przy którym stały kamienne ławeczki. Na jednej z nich marmurowa tablica z napisem: „Na tym miejscu radośnym, w tym chłodku spokojnym, wypróbujecie tajemniczych czarów. Nieszczęśliwi znajdą tu spokój, szczęśliwym szczęście będzie dalej sprzyjać”.

Beethoven był szczęśliwy, że mógł mieszkać tu wśród cichych przestrzeni, zachwycać się zapachami przyrody i żywym pięknem „nieśmiertelnej ukochanej”. A jednocześnie był niezmiernie nieszczęśliwy, ponieważ jego wybranka — Giulietta Guiccardi, kuzynka właściciela pałacu hrabiego Brunswicka, pochodziła z rodu o wiele znakomitszego niż on, a w związku z tym nie miało mu być nigdy sążone stać się jej mężem. I był nieszczęśliwszy z wszystkich ludzi na świecie, ponieważ już wtedy jego chory słuch coraz słabiej odczuwał śpiew ptaków.

Było to w pierwszych latach dziewiętnastego wieku. W okresie tym Ludwig van Beethoven kilkakrotnie odwiedził Słowację. Mieszkał w Dolnej Krupie, którą pokochał przede wszystkim ze względu na piękną Giulietę. Jej właśnie poświęcił w ziemie z roku 1801 na 1802 „Sonatę księżycową”, zresztą jest bardzo prawdopodobne, że także w Krupie skomponował to swoje sławne dzieło. Do dnia dzisiejszego istnieją między muzykologami różnice poglądów na temat adresu jego „Listu do nie-

śmiertelnej ukochanej”. Wielu z nich twierdzi, że była nim Giulietta i że „List” powstał pod wpływem przesłicznych krzewów różanych, które rosły w pałacowym ogrodzie w Krupie.

Bardzo polubił także niedalekie Pieszczany — do dziś pamięta jego odwiedziny romantyczna „Willa Bacchusa” położona wysoko za miastem. Pieszczany zresztą stały się miejscem, gdzie odbyła się jedna z najważniejszych akcji związanych z obchodami roku Beethovena; w dniach od 28 czerwca do 1 lipca przebywali tu muzycy z II Międzynarodowym Sympozjum. Z Pieszczan Beethoven odbył wiele wycieczek po okolicach. Odwiedził między innymi miasteczko Hlohovec, gdzie na jego cześć odnowiono emprowy teatr, w którym odbywają się corocznie koncerty utworów ich dawnego drogiego gościa.

Kilkakrotnie odwiedził w drodze do Krupy Bratysławę, w której premiera jego wielkiego oratorium „Missa Solemnis” odbyła się już w roku 1835. Dlatego też nie ulega kwestii, że w stolicy Słowacji uroczystości osiągnęły swój punkt szczytowy. Reprezentacyjna orkiestra narodowa — Filhar-

Róże

monia Słowacka wykona w roku Beethovena wszystkie jego symfonie. Część z nich zabrzmiała w ramach tradycyjnych bratysławskich imprez muzycznych. Na koncertach wystąpi wielu znakomych wirtuozów z zagranicy. Artyści słowaccy będą z kolei koncertować na uroczystościach w miejscu urodzenia Beethovena, w Bonn, na Internationales Beethoven Fest oraz w Wiedniu w ramach Sympozjum Beethovenowskiego i w wielu innych miastach. Bratysława przygotowała także jubileuszową wystawę na Zamku, w której położono główny nacisk na historię wykonywania utworów Beethovena na Słowacji.

Nie znajdzie się chyba na Słowacji orkiestra, solista, czy instytucja, która w jubileuszowym 1970 roku nie uczciłaby pamięci wielkiego mistrza tonów.

Nie znajdzie się także na Słowacji ani jeden amator



„Willa Bacchusa” niedaleko u zdrowiska Pieszczany.

muzyki poważnej, który zapomniałby odwiedzić w tym roku Dolną Krupę, wioskę leżącą tuż koło Bratysławy. Odwiedzić po to, aby przejść się po miejscach, które Ludwig van Beethoven tak bardzo sobie upodobał, aby nacieszyć się widokiem odnowionego parku pałacowego i przepysznych krzewów różanych, które w tym roku zakwitną jeszcze wspanialej, niż wtedy, dawno, w pierwszych latach dziewiętnastego wieku, w okresie powstania „Listu do nieśmiertelnej ukochanej” i nieśmiertelnej „Sonaty księżycowej”.

VLADIMIR BABNÍČ

Imiona ukochanych kobiet uwieczniają zakochani uczeni

Od dawna w zwyczajach mężczyzn: uczonych, badaczy, podróżników leży nadawanie wynalazkom i odkryciom imion żeńskich, zaczerpniętych z mitologii, należących do kobiet moźnych lub zasłużonych, wreszcie imion zwykłych ukochanych, żon, matek, córek wynalazców, nawet... ich teściowych.

Najdawniej główną rolę w takim nadawaniu imion odgrywała mitologia: już w „Atlasie gwiazdzistego nieba” Jana Heweliusza figurują gwiazdozbiory nazwane przez niego na cześć Kasjopei i jej córki Andromedy. W miarę odkrywania coraz liczniejszych planetoid, tzw. asteroidów, astronomowie eksploatowali coraz bardziej zapas imion bogiń i bohaterki antyku, aż zaczęto czerpać nazewnictwo ze skarbicy rodzimej — ukazywały się planetoidy Elzy, Marie, Ireny.

Tak robili i robią uczeni badacze ciał niebieskich, trudniejsze jednak zadanie przypadło np. mikrobiologom, trudno przecież przyswajać różnym odkrywcom chorobotwórczym bakteriom miłe imiona kochanych kobiet. Nie wiadomo również dlaczego meteorologowie zwykli nazywać na cześć ukochanych obrzydliwe, przynoszące straszne klęski, różne huragany czy cyklony. Tak w r. 1958 przyczyną wielu nieszczęść stał się cyklon imieniem Ida, w r. 1959 — cyklon Vera. Potem grasowały Irma, Rita Nina, znów Ida. W r. 1966 neliotłosa Inez pozabawiła dachu nad głową ponad 30 tys. osób.

Czasem szczerzy zamiar uczonego uwiecznienia imienia bliskiej kobiety napotyka żalossne, tragicomiczne fiasko. Tak było z pomysłem znanego chemika niemieckiego Adolfa Bayera (1835—1917). Po dokonaniu syntezy ważnego barwnika, jakim jest indygo, w latach 1862—1863 Bayer postanowił uczcić zarówno ukochaną chemię, jak też ukochaną kobietę.

Celem nadania nazwy odkrytemu sympatycznemu kwasowi użył części imienia drogiej mu Barbary — „barbit” oraz terminu pochodnego od „urina”, który miał wskazywać na pokrewieństwo genetyczne owego kwasu. Tak powstał „barbituran” czyli „kwas barbiturowy”, produkt, którego ubocznymi związkami posługujemy się dzisiaj — niestety — aż zbyt często (bromural, luminal, weronal). Ale bliska sercu uczonego chemika Barbara obraziała się na niego śmiertelnie za łączenie jej imienia z wydzieliną nerek i zerwała stosunki z biednym Bayerem.

Tyle opowiadali przynajmniej złośliwi przyjaciele Bayera, istnieje bowiem jeszcze inna wersja co do powstania nazwy „kwas barbiturowy”. Rzekomo namówiono chemika do sięgnięcia po tę nazwę w knajpce, dokąd zaszedł on z radości po odkryciu kwasu. Pili tam z nim razem żołnierze-artyleryści, których patronką, podobnie jak górników, miała być św. Barbara.

Pełni uczuły przywiązania do długowiecznej monarchini-królowej angielskiej Wiktorii (1819—1901) wynalazcy i podróżnicy wykorzystali jej imię w nazewnictwie mnóstwa wysp, rzek, jezior gór, wodospadów, nawet w nazwach odmian grochu czy pszenki.

Tak, czy inaczej — liczba imion kobiecych jest ograniczona. Uczeni więc, szczęśliwi posiadacze kochanych przez nich kobiet, winni pospieszyć się ze swoimi wynalazkami.

Notatki z lektury

Książki na wakacje

S prawa czytania książek na wakacjach budzi różnicę wrażliwości, spory i kontrowersyjny. Zwolennicy poglądów najbardziej skrajnych twierdzą, że latem w ogóle nie czytać nie należy, jest to bowiem krótki (o wiele za krótki) okres, gdy człowiek może i powinien chodzić, jeździć, wędrować, grać się w stołcu, patrzeć w gwiazdy, rozmawiać z osobami, których nigdy w tej chwili nie spotka, spotykać osoby, których istnienia w ogóle nie przewidywał, zakochiwać się, wyzywać los, doznawać przygód, jednym słowem — jak powiada pewien dziesięcioletni znajomy Jacek — narazić się na życie. Byłoby to może słuszne gdyby niezwykłość życia w istocie dawiała się odczuć każdemu, kto jej wychodzi naprzeciw. Niestety często, zbyt często przygody omijają swoich poszukiwaczy, a gorące oczekiwania gasną i wiedzga w mgławicę nudzie.

tym przekładzie Andrzeja Nowickiego. Eliot napisał czterdzieści wierszy o kotach, Nowicki przetłumaczył dziewięć. Jest wśród nich najpiękniejszy chyba utwór, jaki o kocie można w ogóle napisać — o Makawitym Napoleonie Zbrodni. W noc lipcową nad jeziorem styszy się wśród liści czyjs szept „Któż jest jak Makawity? Któż jest jak Makawity? Tak gładki i zwodniczy i tak niesamowity?“. Prawdę mówiąc, nie wiadomo, czy w ogóle Eliot to ułożył, czy zwoyczałnie podłuchnął. Możliwość nabycia WIERSZY zawdzięczamy faktowi, że nieletni nasi szczęśliwie opuścili miasto. Proszę mnie nie potępiać, ale sądzę, że szkoda byłoby dla nich takiego ładunku dowcipu i najczystszej, kociołkojęzycznej metafizyki. Podrą i już. We wrześniu można im będzie z należytą ostrożnością pożyczyc lub po prostu wygłosić z pamięci. Starczy.

Druza szkoła grupuje męczenników obowiązku, którzy przez cały rok zbierają spąsle, poważne dzieła, by „zaliczyć je sobie“ podczas urlopu. W walcach ich spoczywa Joyce i śladem tomów Prousta, WOJNA I POKÓJ lub JAN KRZYSZTOF. Tazczą swój ciężar pracowicie i radują się z góry na myśl, że urucą o pięć lub piętnaście kilo bogatsi w wykształcenie, cytaty oraz przedmiot towarzyskiej konwersacji. Czasem się owo przedsięwzięcie udaje, a czasem wszystkie kolejne dni wakacyjne zatrąwa im szałwii, lecz uporczywy głosk sumienia, bo nie zrobili czegoś, co mieli zrobić, co powinni, co nie wiadomo kiedy zrobią, a przecież trzeba...

Dalej mała powieść Jurija Nagibina W LESNICZOWCE. Chory na serce fizyk jedzie na północ polować na kaczki i jeszcze jakieś piactwo. Prawie nic poza tym się nie dzieje, chyba, że działaniem się nazwiemy wielkie techniczne danece literatury rosyjskiej, rzadko obecne na kartkach pisarzy współczesnych. To ono sprawia, że mała powieść zdaje się przeniknięta ogromną przestrzenią Rosji, a fizyczny ból serca przemienia w niepokój duszy lankęjadu i sensu w pustkę, która ją otacza.

I wreszcie NAZO POETA Jacka Bocheńskiego, historia Owidiusza, poety wplątane mimo woli w labirynt racji stanu. Bardzo inteligentnie opowiedziana historia. Bawi, uczy, skłania do zadumy. Doskonata na deszcz i gadatliwych sąsiadów i campingu. Proszę spróbować.

ANNA TARSA T. S. Eliot, WIERSZE O KOTACH. Tłum. Andrzeja Nowicki. Ilustr. J. Grabiański. NA-SZA KSIĘGARNIA 1970. Cena zł 20.— Jurij Nagibin... W LESNICZOWCE. Tłum. A. Bogdański. PIW 1970. Cena z 10.— Jacek Bocheński. NAZO POETA. CZYTELNIK 1970. Cena zł 20.—

Nagrody państwowe

(Dokończenie na str. 2)

Janusz Rastawicki, mgr inż. Edmund Szumilas — za opracowanie konstrukcji i wprowadzenie do eksploatacji automatycznych linii obróbkowych typu LWA.

— zespół w składzie: mgr inż. Jerzy Bułski, mgr inż. Krystyna Andrószowska, inż. Mieczysław Banaszak, inż. Gracjan Kaczałek, mgr inż. Ryszard Krajewski, inż. Czesław Ludwiczak, inż. Zbigniew Okoniewski, inż. Jerzy Podbielski, mgr inż. Antoni Tabernaeki — za urządzenie telegrafii wielokrotnej z modulacją częstotliwości.

— zespół w składzie: samodz. prac. nauk.-badaw. mgr inż. Józef Fórmaniak, mgr inż. Sławomir Aleszkiewicz, samodz. prac. nauk.-badaw. mgr inż. Jerzy Borkowski, samodz. prac. nauk.-badaw. dr inż. Cezary Lichodziejewski, inż. Kazimierz Ostrowski, inż. Zbigniew Pawlak, mgr inż. Andrzej Radoń, mgr inż. Stanisław Rojszyk, mgr inż. Wiktor Roth — za opracowanie i upowszechnienie mierników elektronicznych dla pomiaru dynamicznych wielkości mechanicznych.

— zespół w składzie: mgr inż. Józef Zdzisław Krzywanski, mgr inż. Bolesław Apanowicz, Stanisław Danych, technik Mieczysław Jerominko, mgr inż. Zbigniew Kopezyński, dr habil. Maciej Kozłowski, mgr inż. Jerzy Pawliczak, mgr inż. Andrzej Rosicki, mgr inż. Lucjan Zaczek — za opracowanie konstrukcji i uruchomienie produkcji transformatorów blokowych 240 MVA — 250 kV.

— zespół w składzie: inż. Mirosław Nierzwicki, mgr inż. Barbara Deniszcuk, mgr inż. Tadeusz Głoszyk, mgr inż. Inocenty Grzenkiewicz, samodz. prac. nauk.-badaw. mgr inż. Leon Kiernożycki, inż. Jerzy Lutostański, inż. Antoni Łotyszonok, inż. Leonard Niedziński, mgr inż. Wiktor Sielanko, mgr inż. Henryk Wojtowicz — za opracowanie i uruchomienie produkcji radiolokacyjnych stacji.

— zespół w składzie: plk dr inż. Tadeusz Niewiadomski, inż. Andrzej Brzeziński, mgr inż. Franciszek Dąbrowski, mjr mgr inż. Marian Karpeta, mjr mgr inż. Bogusław Kleszcz, ppłk mgr inż. Jan Majka, kpt. mgr inż. Zbigniew Miarzyński, ppłk mgr inż. Leszek Olech, mgr inż. Jan Siarkiewicz — za opracowanie urządzenia telegraficznego.

W dziedzinie chemii i przemysłu lekkiego

Nagrodę II stopnia otrzymali: — zespół w składzie: prof. dr Eugeniusz Błasiak, mgr Bogusław Grochowski, dr habil. Włodzimierz Kotowski, mgr inż. Jerzy Kurzewski, mgr inż. Zbigniew Kuenstler, inż. Bolesław Mazurek, mgr inż. Roman Pawłowski, mgr inż. Kazimierz Reychman, mgr Antoni Różycki, mgr Andrzej Rymarowicz — za opracowanie technologii oraz podstaw naukowych katalizy średnio-ciężeniowej syntezy metanolu.

W dziedzinie budownictwa, architektury i planowania przestrzennego

Nagrodę II stopnia otrzymali: zespół w składzie: mgr inż. Erwin Głajcar, inż. Zbigniew Bruliński, dr habil. inż. Jerzy Gańczarek, mgr inż. Mirosław Iwanow, mgr inż. Jan Szewiła, dr inż. Jerzy Zieliński — za projekt, realizację i sprawność funkcjonalną biologicznej oczyszczalni ścieków pocelulozowych w Ostrołęce.

— zespół w składzie: dr inż. Marian Goleczyk, mgr inż. Franciszek Gierczak, prof. dr Józef Ledwoń, mgr inż. Wojciech Łabuś, inż. Zygfryd Napieraj, inż. Jerzy Podkański, mgr inż. Jerzy Zduńczyk, dr inż. Władysław Zembaty — za efektywność rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych wykonania budowy hiperboloidalnej chłodni kominowej w Thierbach w NRD.

Tygodniowy program telewizji

od 20 VII do 26 VII 1970 r.

PONIEDZIAŁEK

16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 Teleferie, 17.25 Radar, 17.35 Echo stadionu, 17.50 Eureka, 18.20 Kronika, 18.40 „Nabieracze i kuglarze“ rep. z Krosna, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 VII TV Festiwal Teatrów Dramatycznych — S. Przybyszewski „Śnieg“, 21.25 Czas do namysłu — rep., 22 Kinó Filmów Animowanych, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro.

WTOREK

10 „Dom“ — film TVP, 16.25 Program dnia, 16.30 Kronika, 16.45 Dziennik, 16.55 TV Ekran Młodych, 18.40 Złota Płyta dla Mieczysława Fogga, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 „Ojciec i dzieci“ — TV film dokumentalny, 20.25 „Dom“ — film TVP, 21.45 Śpiewa Anna German, 22.05 Dziennik, 22.30 Śpiewa Jarema Stępowski, 22.50 Program na jutro.

ŚRODA

8.55 Program dnia, 9 „Zwariowana noc“ — film pol., 13.25 Program dnia, 13.30 Dziennik, 13.45 Z biegiem Odry — pr. muzyczny, 14.30 Dla dzieci: To jest Polska, 15.30 Echo spod Łysicy — film TVP, 15.50 PKF, 16 „Sopot 68“ — film TVP, 16.35 Estrada Literacka, 17.30 „Toast“ — pol. film dokument., 18.35 Polonijne gawędy, 19.10 Polska przemienionych kolodziejów — pol. film dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna, 21.20 Kronika VI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, 21.30 Wiadomości sportowe, 21.35 „Cała naprzód“ — pol. film fab., 23 Program na jutro.

CZWARTEK

8.15 Matematyka dla nauczycieli szkół podst., 16.05 Program dnia, 16.10 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu w lekkoatletyce Związek Radziecki — Stany Zjednoczone, 18.35 Magazyn ITP, 18.45 Polska pieśń solowa, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.55 Wszystkie nasze kobiece sprawy — TV film dokument., 20.05 Teatr Kobra — R. Thomas „Alicja prowadzi śledztwo“, 21.35 Spadkobiercy minionego czasu — pr. dokumentalny, 22.05 Dziennik, 22.20 Kronika VI Ogólnopol. Igrzysk Młodzieży Szkolnej, 22.30 Program na jutro.

PIĄTEK

8.15 Matematyka dla nauczycieli szkół średnich, 10 „Morcerca u-

krywa twarz“ — film CSRS, 15.15 Program dnia, 15.20 Kronika, 15.30 Sprawozd. z międzypaństw. meczu w lekkoatletyce Związek Radziecki — Stany Zjednoczone, 18.05 Teleferie, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.50 „Polak jako taki“ — film TVP, 20 „Kobieta“ — film TVP, 20.30 Kraj, 21.10 VII Festiwal Teatrów Dramat. E. Piętrzyk „Hotel“, 22.20 Dziennik, 22.35 Kronika VI Ogólnopol. Igrzysk Młodzieży Szkolnej, 22.45 Program na jutro.

SOBOTA

10 „Narzeczeni“ — film wł., 15.35 Program dnia, 15.40 Bohater, wędrowka, przygoda, 16 Transmisja z VI Ogólnopol. Igrzysk Młodzieży Szkolnej, 17.30 Dziennik, 17.40 „Zielone światło“ — pr. z okazji Międzynar. Roku Oświaty, 18.05 „Artyści areny“ — film, 18.30 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 „Troska“ — TV film dokument., 20.25 Z wizytą u Was, 21.55 Dziennik, 22.15 Kronika VI Ogólnopol. Igrzysk Młodzieży Szkolnej, 22.25 KIF: „Niedziele w Avray“ — film fr., 0.10 Program na jutro.

NIEDZIELA

8.45 Program dnia, 8.50 Przypominamy, radzimy, 9 „Zaczarowanie kożuszek“ — film odc. V, 8.30 Dla ml. widz. „Tutaj śpiewał Orfeusz“ — pr. TV bułg., 11.55 Program dnia, 12 Występ zespołu Czobenasz, 13 Dziennik, 13.15 Przemiany, 13.45 Zespół Pieśni i Tańca „Stalowa Wola“, 14.15 „Kiedy decydują sekundy“ — nowela fr., 14.50 Teatrzyk dla przedszkolaczków: A. Chodorowska „Zrodło na wysokiej górze“, 15.30 „Jestem na wczasach“ — w starym kinie cz. II, 16.30 Klub sześciu kontynentów, 17.10 PKF, 17.20 Estrada Literacka, 18.15 „Z powinowactwom imieniom“ — scenariusz K. Materna, M. Pacuta, A. Wasylewski, reż. i real. TV — A. Wasylewski, choreograf: Z. Wicławówna, i J. Birczyński, scenografia J. Kuzemczak i J. Boduch, kier. muz. J. Jarezył, wykonawcy: Maria Andruszkiewicz, Aleksandra Maurer, J. Cnota, A. Dąbrowski, L. Długosz, K. Materna, A. Piasecki, M. Świecicki, M. Gruchuta, zespoły: „Romuald i Roman“, „Respekt“, „Jazz band Ball“, Zespół Tańca „Formy“, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Pory roku“ TV film dokumentalny, 20.10 „Kariera panny Mariorie“ — film ang., 21.45 „Z piosenką przez Sycylię“ — film rozrywk., 22.10 Magazyn sportowy, 22.55 Program na jutro.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

25 ZMYWACZEK, z terenu Krakowa i powiatu krakowskiego, do pracy w zakładach gastronomicznych, przyjma Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Zachód“ w Krakowie, ul. Sławkowska 3, pokój 16 — w godzinach od 9 do 12.

ELEKTRYKA, 7 DEKARZY, 3 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, 2 KIEROWCÓW — zatrudni natychmiast, na korzystnych warunkach — Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Grzegorzki“ w Krakowie, ul. Semperitowców 13. Zgłoszenia należy kierować do Referatu Kadr.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina, Kraków-Nowa Huta — zatrudni natychmiast, z terenu województwa krakowskiego, pracowników fizycznych:

MURARZY, CIEŚLI, ELEKTRYKÓW, ZBROJARZY, TYNKARZY, LASKRIKARZY, BETONIARZY, ŚLUSARZY (z uprawnieniami spawacza), MASZYNISTÓW ciężkiego, średniego i lekkiego sprzętu budowlanego, KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót ziemnych, transportowych i torowych — (mężczyzn w wieku ponad 18 lat).

Przedsiębiorstwo zapewnia: — warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, — możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiewego, — uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego, po półrocznej pracy, — bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych I kategorii, — wyżywienie po znizonych cenach w stołówkach Przedsiębiorstwa, — bezpłatną opiekę lekarską we własnej przychodni przyzakładowej, — możliwość zdobycia zawodu poprzez uczestnictwo w kursach wewnątrzzakładowych i uczęszczanie do szkół wieczorowych, — możliwość korzystania ze zorganizowanego przez Radę Zakładową wypoczynku świątecznego i wzorowo prowadzonego przyzakładowego Domu Kultury.

Zamiejscowi kandydaci do pracy, mogą otrzymać bezpłatny bilet na dojazd do Krakowa w Wydziale Zatrudnienia Rady Narodowej, właściwej dla ich miejsca zamieszkania.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (o ile kandydat już pracował), ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Piac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, w godzinach od 7 do 15.

Dojazd sprzed Dworca Głównego w Krakowie tramwajem linii nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcownią. K-6471

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Krakowie, ul. Mazowiecka 31 — zatrudni natychmiast OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO, a to:

— koparek samojedynych — typ E-03 i E-302 — 3 pracowników z klasą uprawnień II, względnie III,

— spycharek mechanicznych typ D-50 — 4 pracowników z klasą uprawnień II, względnie III,

— żurawi samochodowych Z-3 i ZS-4 — 4 pracowników z klasą uprawnień II, względnie III i prawem jazdy kat. II nowej, albo III staryj lub wyższej.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie bezpłatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Piac, Kraków, ul. Mazowiecka 31, pokój nr 8 — telefon 304-50, wewn. 14.

Dojazd tramwajem linii nr 3, 7 i 19, z Dworca Głównego PKP, do końcowego przystanku przy ul. Długiej.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast, z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego:

KIEROWCÓW AUTOBUSÓW — w pełnym wymiarze godzin, na pół etatu lub dorywczo w charakterze kierowców zasilających. — Wymagane: posiadanie I lub II (dawnej lub nowej) kategorii prawa jazdy, przy czym przy II nowej, wymagany 3-letni staż pracy na pojazdach samochodowych, w tym 1 rok na samochodzie ciężarowym,

KIEROWCÓW DO Oddziału Transportu (wymagana kat. II),

MOTORNICZYCH I KONDUKTORÓW REWIZYJNYCH — mężczyzn, z terenu miasta Krakowa oraz województwa krakowskiego (zamiejscowi będą zakwaterowani w hotelu robotniczym), kobiety wyłącznie z terenu m. Krakowa.

Poza tym zatrudni — BLACHARZA SAMOCHODOWEGO, LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO, MALARZY — LAKIERNIKÓW, TOKARZY, STÓLARZY, KOWALI, ELEKTROMONTERÓW urządzeń i aparatury trakcji tramwajowej na zmianę dzienną, ELEKTROMONTERÓW I ŚLUSARZY na zmianę nocną, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH silnikowych i podwoziowych, ODLEWNIKA, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH, MURARZY oraz pracowników niewykwalifikowanych jako POMOCNIKÓW MURARZY, ROBOTNIKÓW do obrządzania taboru, WARTOWNIKÓW zarówno mężczyzn jak i kobiety, ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych DO ROBÓT TOROWYCH, FREZERA, HARTOWNIKA, MONTERA OGUMIENIA, PALACZY c.o., BRAKARZY SAMOCHODOWYCH — (wymagana praktyka monterska i prawo jazdy kategorii I lub II).

MPK zapewni umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy, bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny.

Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej lub zawodowej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią, kierować należy do Działu Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13.

Centralne Laboratorium Przemysłu Tytoniowego w Krakowie — zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. — Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawne i 5 lat praktyki, ewentualnie średnie i 8 lat praktyki. — Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Centralnym Laboratorium Przemysłu Tytoniowego. — w Krakowie, al. Planu 6-letniego 152, pokój 11.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, ul. Grzegorzka 71 — zatrudni natychmiast 25 TOKARZY METALOWYCH, na staż pracy.

Praca w systemie akordowym. — Dla kandydatów zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych Zakładów.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast 12 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, 12 OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprzętu drogowego, ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót drogowych, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH, TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska robocze: operatora koparki, operatora otaczarki, montera aparatów i układów hydraulicznych, montera aparatów i układów pneumatycznych, elektromontera zakładowego.

Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Warunki do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia, Kraków, Rynek Główny 25, III piętro.

Nauka

KOSMETYKI czy zawodowo Krystyna Czapska, Kraków, Sławkowska 9, I p. 32729-g

KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY rozpoczyna w dniu 24 lipca ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, telefon 653-12, 623-24. Wpisy przyjmuje się w godzinach 8-18.

Spredaz

JAMNICZKA — suczka, 8 tygodni, piękna, z rodowodem, po złotych medalistach — sprzedam. — Kraków, tel. 585-00, wew. 31. 32658-g

„MOSKOWICZ 407“ sprzedam. Nowa Huta, Planu 6-letniego 32/3.

MEBLE, pianina, wózki i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje — do sprzedaży sklep komisowy MHD Kraków, ulica Szpitalna 20, tel. 249-53. K-5144

MEBLE, wózki dziecięce, pianina, maszyny do szycia, lodówki, używane — poleca i przyjmuje do sprzedaży sklep komisowy MHD — Nowa Huta, os. Górali 24, tel. 450-90.

MASZYNE „Singer“ — kryta — pilnie sprzedam. Bracka 8/1. 32778-g

„VOLKSWAGEN 1300“ — prod. 1966 — sprzedam. Tel. 351-88, po godz. 16.

Lokale

STARSZY pan, samotny, materialnie niezależny — poszukuje pokoju, najchętniej w Bronowicach Małych. Oferty 32678 — „Prasa“ Kraków, Wiślna 2.

Zguby

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o brzmieniu: Stanisław Wiklik uprawniony budowniczy z § 11 ust. 2 pkt 2 nr upr. 67/70 Kraków, ul. Mogińska 27/47.

Różne

WYPOŻYCZAM suknie ślubne, woalki, suknie kolorowe. Duży wybór. Kołanowa, Kraków, Topolowa 52. 32796-g

Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Gdańsku informuje, że

dysponuje wolnymi miejscami noclegowymi W HOTELU TURYSTYCZNYM MOSTIw «BATORY»

dla wycieczek zbiorowych i turystów indywidualnych. — Dla konferencji i narad udostępnia się Salon Turystyczny na około 200 miejsc. — Bar „Czarno-Biały“ i kawiarnia letnia na pokładach, czynne są do późnych godzin wieczornych. — Możliwe zwiedzenie statku. — Bliższych informacji udziela recepcja, telefon 21-47-77. — Dla zorientowania informuje, że Hotel Turystyczny MOSTIw „Batory“ jest zacumowany w Gdyni przy Skwerze Kościuszki (10 minut pieszo od dworca głównego PKP). K-6497

W szybszym od zaplanowanego terminie i tańszym niż przewidziano kosztem wybudowano w Bronowicach wzorowy najnowocześniejszy w kraju zakład przetwórstwa mleka

W Krakowie — Bronowicach przy ul. Balickiej zostaje dzisiaj oddany do użytku największy i najnowocześniejszy w kraju zakład mleczarski. O jego nowoczesności świadczą najlepiej możliwości przetwórcze oraz wyposażenie techniczne.

Nowo wybudowany zakład jest przystosowany do przyjęcia w każdym dniu 155 tys. l mleka i 6 tys. l śmietany, przy czym zdolności te mogą być jeszcze zwiększone. Również codziennie zakład jest w stanie zaopatrzyć rynek Krakowa w 120 tys. l mleka (w tym 84 tys. l butelkowanego), 10 tys. l śmietany (w tym 9 tys. l butelkowanej), 2 tony masła, 4 tony twarogu i 15 tys. l rozmaitych napojów mlecznych jak np. kefir, jogurt, maślanka.

Spółdzielnia Mleczarska w Krakowie przystąpiła do realizacji zakładu w 1966 r. — pierwszym roku bieżącej 5-letki. Swój udział w wyposażeniu zakładu w niektóre zagraniczne maszyny i urządzenia zadeklarowała UNICEF.

Dokumentację dla obiektu opracowało Biuro Projektowo-Konstrukcyjne Centr. Związku Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie. Generalnym wykonawcą zostało Krak. Przedsięb. Budownictwa Przemysłowego, które doprowadziło do ukończenia całej budowy z końcem zeszłego roku na 2 miesiące przed planowanym pierwotnie terminem!

Centrum obiektu stanowi budynek produkcyjny o imponującej kubaturze 27.330 m sześc. W skład inwestycji towarzyszących wchodzi: budynek zaplecza technicznego i transportu, magazyn i kotłownia. Na terenie całego obiektu wykonano drogi i place o ogólnej powierzchni ponad 21 km kw. oraz prawie 2-kilometrową drogę dojazdową, a także własne ujęcia, zbiorniki wodne i sieć akweduktów oraz kolektory i sieć odprowadzającą ścieki sanitarne.

Koszt całego obiektu wyniósł 101,355 tys. zł, tj. prawie o 5 mln mniej niż przewidziano w założeniach kosztorysowych. W kwocie końcowej uwzględniono też maszyny i urządzenia dostarczone nieodpłatnie przez UNICEF, których wartość opiewa na sumę 11.695 tys. zł.

Oprócz angielskich agregatów do butelkowania mleka oraz sprowadzonych z NRF wirówek do mleka i urządzeń do ciągłej produkcji twarogu homogenizowanego, a także innych urządzeń produkcji duńskiej i fińskiej, zakład jest wyposażony prawie kompletnie w maszyny i urządzenia wyprodukowane w kraju. Dotyczy to szczególnie tanków do mleka, pasteryzatorów, kadzi fermentacyjnych, maselnic oraz pomp i przewodów mlekiem płynących. Również całkowicie w kraju zostały wyprodukowane obrzynie urządzenia chłodnicze, przy czym sprężarki wysokoobrotowe pochodzą z WSK w Dębicy.

Dzięki oddaniu do użytku nowego zakładu mleczarskiego w Bronowicach, jak rów-

nież zmodernizowaniu wybudowanego przed 10 laty zakładu mleczarskiego w Nowej Hucie, nasze miasto otrzymało dostateczną bazę techniczną przetwórstwa mleka, a tym samym został całkowicie rozwiązany problem zaopatrzenia Krakowa w podstawowe artykuły mleczarskie. Oba wymienione zakłady są w stanie zakupić codziennie ok. 230 tys. l mleka i w następstwie — sprzedać 175 tys. l mleka, w tym 122 tys. l butelkowanego, wyprodukować 13 tys. l śmietany, w tym 11 tys. l butelkowanej, 7,5 tony twarogu, 14 tys. l napojów mlecznych. (mal)



Ciągle jeszcze kwitną lipy na deptaku przy Błoniach. Nic też dziwnego, że w ostatnim okresie zaobserwowaliśmy tam wiele osób zbierających ten cenny kwiat. Czyżby odzew na nasz apel sprzed kilku dni?

Fot. L. Kleczek

Z listów do redakcji

A może do Dulowej?

Jak członkom PTK wiadomo, sobotnie i niedzielne zniżki turystyczne 33 proc. (tam i z powrotem) obowiązują w kierunku zachodnim od Krakowa tylko do stacji PKP — Krzeszowice włącznie. Tymczasem, właśnie począwszy od st. Dulowa (2 stacje dalej) biegnie znakowany szlak turystyczny, uroczy, miły, dający wiele „świeżego powietrza” — poprzez północne pasmo wzgórz tenczyńskich. Łagodnym łukiem przebiega on poprzez piękne, ciche ustronia leśne, łąki — obejmując także Tenczynek i same Krzeszowice. Moim zdaniem, a myślę, że i większej liczby niedzielnych turystów i wycieczkowiczów — byłoby ze wszech miar słuszone, aby krakowska DOKP

przesunęła aż do st. Dulowa granicę obowiązywania zniżkowej strefy taryfowej na sobotnie i niedzielne wycieczki dla osób łaknących świeżego powietrza. Ułatwiłoby to, a i zachęciło na pewno wielu potencjalnych turystów do spędzenia czasu świątecznego w pięknych dulowskich lasach. Spokój i wypoczynek (bez hałaśliwych transzystorów) — to dobry relaks. Sądzę, że nam to PKP zechce ułatwić. (nazwisko i adres znane redakcji)

Są już pełnoprawnymi obywatelami

Dziś w gmachu Prezydium DRN Kleparz przy ul. Lubelskiej 27 odbywa się uroczystość wręczenia dowodów osobistych trzynastu 18-latkom — mieszkańcom tej dzielnicy. W uroczystości uczestniczą władze polityczne i terenowe Kleparza.



Na bardzo ładny gest zdobyli się członkowie Spółdz. Zrzeszenia Chalupników i Wytwórców Przem. Lud. i Art. — „Milenium”, przy podziale nadwyżki budżetowej uchwalając dotację w wysokości 2.000 zł na budowę nowego azylu dla bezdomnych zwierząt. Fundusz na nowy azyl zwiększa się powoli, ale systematycznie, głównie dzięki ofiarności krakowskich zakładów pracy. (hs)

Zagospodarowanie terenów b. lotniska w Czyżynach rozpocznie się od budowy zespołu dydaktycznego Politechniki

Projekt nowego zespołu urbanistycznego na terenie b. lotniska w Czyżynach, obliczonego na ok. 40 tys. mieszkańców, znalazł już w pracowniach krakowskich architektów swój konkretny kształt. Jak można zorientować się z makiety, będzie to jedno z najnowocześniejszych pod względem architektonicznym osiedli mieszkaniowych ze wspólnymi ośrodkami naukowym: zespołem obiektów Politechniki Krakowskiej.

Niestety, termin realizacji gotowego już projektu został w zasadzie przesunięty na następną 5-letkę. W przyszłym roku ma się jedynie rozpocząć budowa obiektów naukowo — dydaktycznych Politechniki o kubaturze 242 tys. m sześc. Będą to supernowoczesne bloki Wydziału Mechanicznego oraz Budownictwa Lądowego i Wodnego, laboratorium, gmachy dla studiów ogólnouczelnianych i Wydziału Architektury a także obszerna biblioteka i budynek administracyjny.

Część usługowo-mieszkaniową stanowić będzie natomiast zespół domów akademickich dla 4 tys. słuchaczy, hotel asystencki, stołówka, centrum handlowe i obiekty rekreacyjno-sportowe.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia nadesłane z II manewrów techniczno-obronnych harcerzom reprezentacji Chorągwi Krakowskiej, przebywającym w Łochowicach, oraz harcerzom i instruktorom Staromiejskiego Hufca „Wawel” Szczepu 36 KDH im. J. Kilińskiego, bawiącym na obozie w Sidlinie.

Całość zespołu naukowo-dydaktycznego i usługowo-mieszkaniowego Politechniki Krakowskiej o kubaturze 675 tys. m sześc., stanowić będzie jedno z największych w Polsce miasteczek studenckich. (až)

Rozmowy przy herbacie

Trzeci brat

Cała rodzina słyne z długowieczności: ojciec Ludwika Sosnowskiego — Solskiego zmarł w wieku 90 lat, sławny aktor, jak wiadomo, doczekał bez mała stu. Mało kto wie, że brat Ludwika — BOLESŁAW SOSNOWSKI, żyje do dziś w Krakowie, i cieszy się dobrym zdrowiem, mając aktualnie 93 lata. Piszemy „mało kto wie”, ponieważ Bolesław Sosnowski, zawsze skromny żył w cieniu sławnego brata a raczej w cieniu sławnych braci, jako że trzeci z trójki — Kazimierz Sosnowski był postacią wielce znaną zwłaszcza w kregach turystycznych, jako działacz, budowniczy pierwszych schronisk górskich i publicysta.

Zastajemy sędziego Bolesława Sosnowskiego przy oknie na parterze. Czyta właśnie (bez okularów) gazetę i popija wodę sodową. Jest niesłychanie ruchliwy, gościnnie i uparcie powtarza, że należy jak ognia wystrzegać się lekarzy, którzy zawsze w czło-wieku jakąś chorobę znajdują. — Nasz ojciec — opowiada Bolesław Sosnowski — Franciszek Xawery — był w Powstaniu Listopadowym w I Pułku Krakusów, w Korpusie Dworknickiego, bil się pod Stoczek. A potem osiadł w Niepolomicach, gdzie urodził się w 1877 r.

— Kiedy Pan zamieszkał w Krakowie?

— Opuściłem Niepolomice po ukończeniu szkoły ludowej i wspólnie z Kazimierzem rozpoczęliśmy naukę w gimnazjum bocheńskim. Kiedy ojciec przeszedł na emeryturę, prze-

prowadziliśmy się do Krakowa, ja uczyłem się tu w szkole przemysłowej. W roku 1898 zostałem wzięty do wojska, do słynnego 13 pułku piechoty „krakowskich dzieci”...

W czasie, kiedy kurtnia Siemiradzkiego, unosząc się w górę, obwieszczala prapremierę „Wesela” Wyspiańskiego, Bolesław Sosnowski rozpoczął pracę zawodową w Dyrekcji Okręgu Skarbowego, gdzie pracował zresztą do wybuchu I wojny. Potem cztery i pół roku tułaczki w wielu frontach. Został wreszcie porucznikiem i zbrojmistrzem. Po przewrocie majowym 1926 roku przeszedł na emeryturę.

— A jak wyglądały kontakty Pana z braćmi?

— Z moim bratem Kazimierzem, który zasłużył się wielce turystyce, czego najlepszym dowodem fakt, że został on

patronem krakowskiego „Domu Turysty”, byłem w bardzo dobrych stosunkach na co dzień. Sam lubiłem wódcę, więc miałem z nim zawsze wspólny język, zresztą tradycje turystyczne w rodzinie trwają: wnukiem siostry Elżbiety jest Włodzimierz Rezek, Natomiast z Ludwikiem sprawa miała się inaczej. Był on ode mnie o 23 lata starszy, więc chociażby tylko z tego powodu miałem w młodości w stosunku do niego wielki respekt. Na dobre zaczęliśmy kontaktować się ze sobą dopiero kiedy w roku 1944 osiadł na stałe w Krakowie. Utrzymywaliśmy tradycję codziennych spotkań u niego w mieszkaniu przy ul. Tomaszowej, nazwanej dziś jego imieniem i nazwiskiem. Mam po nim wiele pamiętek; przechodzę je, aby kiedyś przekazać Muzeum Teatralnemu. Związuje go duża wartość przedstawiająca jego serdeczne listy rodzinne.

Pan Bolesław Sosnowski samotnie mieszka w tym samym mieszkaniu, w którym osiadł przed pięćdziesięcioma z górą laty, przy ul. Zamojskiego 33. Utrzymuje się z renty, odwieżdża go jedynie córka i kilku przyjaciół. Dużo czyta, z dosmuczeniem nie wychodzi. (zs)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota 18	Niedziela 19
lipca	
Kamila Szymona	Wodzisława Wincentego

Teatry

SOBOTA

Modrzejewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 19.15 „Wszystko w ogrodzie”. Ludowy 19.15 „Księżniczka na opak wywrócona”. Kolejarza 19 „Przewodnik tatrzański”.

NIEDZIELA

Ludowy 19.15 „Ballada o tamtych dniach”. Groteska 17 „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach”. Modrzejewskiej, Kameralny, Kolejarza — jak w sobotę.

Kino

SOBOTA

Kijów 16.30, 19.30 „Bitwa o Anglię” (ang. l. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Zabójcy (USA, l. 13). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sultan” (fr., l. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA, l. 16). Apollo 10, 12.30 „Zdobyc” (fr., l. 18). 15.30, 18, 20.30 „Hombre” (USA, l. 14). Wanda 10, 12.15 „Rzeka bez powrotu” (USA, l. 14). 15.30, 18, 20.15 „Winnetou wśród sepiów” (Jug.-NRF, l. 11). Sztuka (studyjne) 15.45, 18, 20.15 „Życie na opak” (fr., l. 15). Młoda Gwardia (Lubisz 15) 14.15, 17, 19.15 „Szalony koń”

(USA, l. 11). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.15 „Arsen Lupin contra Arsen Lupin” (fr., l. 14). Zuch (Krowderska 8) 15, 17 „A to historia” (USA, l. 14). Melodia (Zwierzyniecka 1) 15.15, 18, 20.15 „Kalejdoskop” (ang., l. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15, 17.30, 20 „Życie aby żyć” (fr., l. 16). Wisła (Gazowa 21) 11 „Wielki wąż Chingachook” (NRD, l. 11), 16 „Sami swol” (pol., l. 14), 18, 20 „Angelika wśród piratów” (fr., l. 16). Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Old Surehand” (Jug., l. 11). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Człowiek z M-3” (pol., l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Weekend z dziewczyną” (pol., l. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 „Na tropie Sokoła” (NRD, l. 14). Związkowiec (Grzegorzka 71) 16, 19 „Szaleniec z IV laboratorium” (fr., l. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Zawodowcy” (USA, l. 14). M. Sala 15 „Lemoniadowy Joe” (CSRS, l. 12), 17.30, 20 „Kobieta z wydm” (Jap., l. 18). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Buntownik bez powodu” (USA, l. 16). Sfinks (Majakowska 2) 15.45, 18, 20.15 „Przygoda z piosenką” (pol., l. 14).

NIEDZIELA

Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Życie na opak”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Zabójcy”. Warszawa 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sultan”. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Ruchomy cel”. Młoda Gwardia 12, 14.15, 17, 19.15 „Szalony koń”. Zuch 15, 17, 19 „A to historia”. Ugorek 15, 17, 19 „Człowiek z M-3”. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Kochankowie z Marony (pol., l. 11). Mikro, Kijów, Apollo, Wanda, Maskotka, Wrzos, Melodia, Wisła, Tęcza, Związkowiec — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, 12, Melodia 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Ugorek 11, 12, 13, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt, M. Sala, Światowid, Sfinks — jak w sobotę. Świt D. Sala 13.30 „Białe wilki” (NRD, l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Zawodowcy”.

PROGRAM DLA DZIECI

Sfinks 10, 11, 12, Światowid 11.15.

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Śpiewa Edith Piaff. 17.39 Opow. J. Stoberskiego „Junak”. 17.45 Tematy rosyjskie w nagraniu zespołu organowego. 18.00 Co tam na Podhelu? — fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokrąg — wydarzenia ze świata nauki. 19.30 „Matysia-kowie”. 20.01 Recital tygodnia. 20.38 Żniwa literackie — fel. Z. Trziszki. 20.43 Drogi i bezdroża Ameryki centralnej. 21.13 Przegląd film. — Kamera. 21.28 Idole i bemoie. 21.48 Muz. tan. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Serenada. 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 0.05—3.00 pr. z Warszawy.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

7.00 Polska kapela. 7.45 Melodie i piosenki. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert życzeń. 12.30 Poranek symfon. muzyki pol. 13.55 Program z dywanikiem. 15.00 Wakacyjny Teatr — „Kruszynka i Antoś” — słuch. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Felieton Wł. Loranca — „Zróbdo naszej wyobraźni historycznej”. 16.30 Przedstawiamy pol. kandydatów na VIII Międzynarod. Konkurs im. Chopina. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 „Legenda o śmierci Janosikowej” — słuch. wg Tetmajera. 18.45 Mistrzowie skrzypiec. 19.15 Kącik starej piły. 19.30 Mistrzowie saksofonu. 19.45 Aud. wojskowa. 20.00 Obrazy historyczne. 21.33 Krak. Aktualności Sport. 21.40 Muzyka tan. 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Spotkanie z muzyką. 23.44 Jazz.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 9 do zmroku.

ciąg dalszy na str. 8)



Dziś sygnalizujemy nowość w zakresie sprzętu oświetleniowego, które ukazały się w sklepach detalicznych:

- lampy biurowe z miniaturowymi żarówkami oświetleniowymi, żarzeniowymi 2x6 W — cena 500 zł.
- lampy śienne z miniaturowymi żarówkami żarzeniowymi
- 1x13 W
- 2x13 W
- 2x8 W
- 4x8 W

w cenie: 305.—, 372.—, 496.—, i 600.— zł. Zalety tego oświetlenia to światło bezcieniowe, minimalne zużycie energii elektrycznej, duża efektywność świetlna, estetyczne.

Rajdowe migawki

Z 40 POLSKICH załóg zgłoszonych do XXX Rajdu Polski, jedzie jeszcze 15. M. in. wycofało się wskutek defektów 5 załóg jadących na „fiatach 125 p”. Trzeba jednak zaznaczyć, iż ekipa fabryczna żerazkiej FSO na „fiatach 125 p” jedzie nadal w komplecie. Doskonale spisuje się także ekipa „moskwiczka”. Z pięciu samochodów tej firmy wszystkie nadal uczestniczą w imprezie. Zdekompletowaniu uległa natomiast ekipa szwedzkiego „saaba”. Wszystkie 5 samochodów „saab” odpadło już z konkurencji.

NIEOPODAŁ Dukli na Rzeszowszczyźnie miał miejsce tragiczny wypadek. Załoga norweska — J. Nielse, T. I. Lind jadąca na „bmw 2002 ti” potrafiła 51-letniego M. Zająca, który wpadł niespodziewanie pod ich samochód. Norwedy wycofali się z Rajdu, mocno przeżywając spowodowany wypadek. Jak się jednak później okazało, M. Zająca nie doznał na szczęście poważniejszych obrażeń i przebywa w szpitalu w Krośnie a lekarze zapewniali iż życia jego nie zagraża niebezpieczeństwo. (JL)

W KONKURENCJI klubowej na czele klasyfikacji jest ekipa krakowskiego Automobilkłuba — Zasada, Nowicki, Szychacki i Skrzypek — jadąca w komplecie. Natomiast drugi zespół Automobilkłuba Krakowskiego uległ zdekompletowaniu wskutek wycofania się z Rajdu załóg: Oprochy i Straza.

W FATALNYM nastroju jest kierownik ekipy włoskiego „fiata”. Na dobrą sprawę może jechać do domu, gdyż niemal wszystkie jego załogi odpadły z konkurencji (z 12 startujących wycofało się 10).

W DOSKONAŁYM humorze jedzie natomiast wicemistrz Europy — Staepelaere (Belgia). Mimo, iż jego „ford lotus cortina” jest nieco pokiereszowany, Belg twierdzi, iż jedzie mu się znakomicie i Rajd Polski jest doskonale zorganizowany, a zarazem niezwykle interesującą imprezą.

PRZYKRA przygodę miała krakowska załoga Bien—Krzysio. Podczas wyprzedzania furmanki, spłoszony koń skręcił pod samochód. Nastąpiła kraksa, w wyniku której koń został zabity a samochód krakowian — „porsche 911” na pogniecione drzwi i błotnik.

W PRZEDRAJDOWYM wywiadzie dla „Echa” komandor imprezy wskazywał jako faworytów m. in. kierowców szwedzkiego. Potwierdzeniem opinii p. A. Sobanińskiego jest znakomita jazda Lindberga na „fiat 125 s” i Sundberga na „lanci”, którzy należą do ścisłej czołówki Rajdu.

Pod koszem

OSTATNIO Wydział Gier i Dyscyplin Krakowskiego Okręgowego Związku Koszykówki ustalił regulamin i terminarz rozgrywek w ligach międzywojewódzkich kobiet i mężczyzn „Podludnie” na sezon 1970/71. W rozgrywkach biorą udział następujące drużyny: **KOBIETY** — AZS Katowice, AZS Rzeszów, Górnik Wieliczka, Hutnik Nowa Huta, Kolejarz Gliwice, MKS Krakus Nowa Huta, Stal Brzeg, Śląsk Tarnowski Góry, Wisła 1B, MEZCZYJNI — Cracovia, Głuchy Kraków, Hutnik Nowa Huta, Juwenia, Tarnovia lub Fablok Chrzanów (OZKosz. Kraków), AZS Katowice, Górnik Zabrze, ROW Rybnik, Ruch Chorzów (OZKosz. Katowice), AZS Opole, Piast Brzeg, Pogon Prudnik (OZKosz. Opole), Czujaw Przemyski, Siarka Tarnobrzeg, Stal Stalowa Wola (OZKosz. Rzeszów). Zespoły, które zdobędą pierwsze miejsca kwalifik. awansują do II ligi.

— No? — spytał Choy. I co ty na to?
— Hm... — odparł Rafaelli.
— Nie ma co mówić — oświadczył Choy. — Jeżeli na liście była Brévannes, to była i Orgellon. Jeżeli była Orgellon, to Naudard powinien być załatwiony przed nią, bo facet morduje w porządku alfabetycznym!
— Jedno z dwojga — odrzekł Rafaelli — albo moja teoria niewarta funta kłaków, w takim razie trzeba zdać się na przypadek, albo też jest trafna i w tym wypadku „Chirurg” nie chciał zamordować pani Muss-Leduran.
— Ależ pielęgniarka widziała lancet!
— Tak ona utrzymuje.
— Co chcesz przez to powiedzieć?
— Chcę powiedzieć, że drzwi wejściowe mogły być otwarte jedynie przez pielęgniarkę, że — abstrahując od pierwszego wypadku kiedy to doktor zaskoczył go w parku — „Chirurg” pewnie nigdy już się tam nie pokazał, że ten cały rozgardiasz może mieć na celu tylko jedno — sprowokowanie u starszki śmiertelnego zdenerwowania, że jakby przez przypadek pudełko z zastrzykami rozbiło się w rękomej szarpaninie, że przy lekarzu mniej energicznym, niż doktor Saget, wszystko skończyłoby się śmiercią pani Muss-Leduran i... spadkiem.
Rafaelli dorzucił w zamyśleniu:
— Ale ona może się grubo przeliczyć. Ja trochę zbadałem tę sprawę: artykuł kodeksu cywilnego zabrania lekarzom i farmaceutom dziedziczyć po pacjencie. Być może, ten przepis dotyczy także pielęgniarek. Sprawdź to.
Rafaelli zrobił tak, jak mówił. Kiedy wrócili, poleciał Choyowi odstawić samochód do garażu, a sam pobiegł na górę, przeskakując po cztery stopnie na raz, do swojego koszarowego pokoju. Tutaj natychmiast zdjął z półki podręcznik prawa, który syste-

Dziś o godz. 21,36 start do II etapu



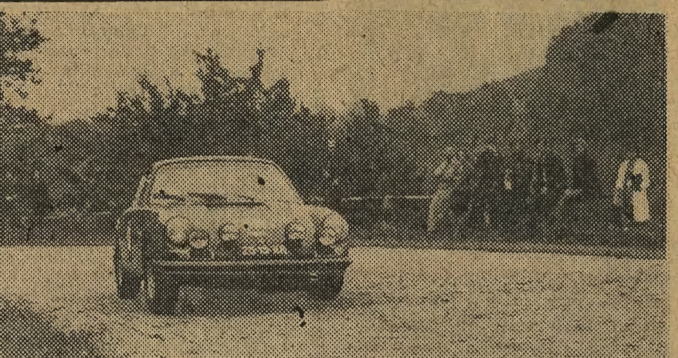
Od wczesnych godzin rannych dziesiątkowani uczestnicy XXX Rajdu Polski meldują się na stadionie Wisły

POTOKI DESZCZU, MGŁA, ŚLIŚKIE DROGI, DZIESIĄTKI PUNKTÓW KONTROLI CZASU I FROB SPECJALNYCH TO WSZYSTKO PRZECIWNOCI, KTÓRE MUSIELI POKONAĆ UCZESTNICY XXX SAMOCHODOWEGO RAJDU POLSKI NA PIERWSZYM ETAPIE TEJ NIEZWYKLE TRUDNEJ I CIĘŻKIEJ IMPREZY.

Niestety nie wszystkim się to udało, a nawet bez przesady można powiedzieć, iż tylko nieliczni potrafili przezwyciężyć przeciwności losu i szczęśliwie dojechać do me-

ty. Z 94 załóg, które ostatecznie wyruszyły na trasę I etapu do późnych godzin nocnych — z tej pory otrzymaliśmy ostatni meldunek, oddając ten materiał do składowania — jechało zaledwie 41 załóg i to w ogromnej większości już na mocno nadwerężonych trudami imprezy samochodach, grozących w każdej chwili defektem, który może wyeliminować z walki. Dla przykładu warto wspomnieć o desperackiej wrecz jeździe załogi opatrzonej numerem startowym 40 — Jaromin i Magiera, którzy na „fiacie 125 p” pokonali blisko 1000 km trasy bez przedniej szyby; która uległa rozbiciu. Jazda w deszczu bez osłony i to przy niebagatelnej prędkości wymagała naprawdę ogromnej siły woli i ambicji. Dopiero przed samym Rzeszowem obsługa włoskiego „fiata” pomogła naprawić uszkodzenie, gdyż załoga „wygospodarowała” tyle nadwyżki czasowej by nie zarabując punktów karnych skorzystała z pomocy serwisu firmy włoskiej. Takich i podobnych wypadków było wiele. Dosłownie na palcach jednej ręki można policzyć załogi, które nie miały po drodze żadnych perypetii, które nie uszkodziły swego wozu. Jednym z tych, „którzy jadą cicho” jest Sobiesław Zasada. Nasz mistrz jedzie niezwykle pewnie i spokojnie, robiąc wrażenie jakby oszczędzał samochód i siebie. Np. w trakcie I próby szybkości górskiej na odcinku Zawoja — szczyt przełęcz Krowiarki wszyscy obserwatorzy byli pewni, że najszybciej jechał Andruet (Francja). Tymczasem jak wykazały stopery sędziów to właśnie jadący ekonomicznie i rozważnie Zasada osiągnął najlepszy czas i wygrał zdecydowanie tę próbę, dystansując Andrueta, Szwedów — Lindberga i Sundberga, Belgę — Staepelaere i Bulgara — Czubriakowa. S. Zasada jest jednym z wielkich faworytów imprezy i jak dotąd w pełni potwierdza swe aspiracje. Przewodził na stawce rywali, choć podobnie jak i wszyscy konkurenci nie ma już „czystego konta”, lecz trzy minuty spóźnienia i odpowiednią ilość punktów karnych. Rywałe jednak są także spóźnieni i w nieoficjalnej klasyfikacji ustępują naszemu najlepszemu zawodnikowi.

Dziś uczestnicy Rajdu Polski mają kilkanaście godzin (w zależności od pory dotarcia do mety I etapu) odpoczynku i dopiero później wieczorem wyruszą na trasę II etapu. Prowadzi on ze stadionu Wisły przez Bielany, Zawoję, Wierch, Poroniec, Nowy Targ, Za-



Krakowscy piłkarze przed sezonem (II)

Garbarnia chce odzyskać zaufanie swych sympatyków

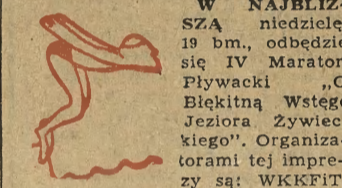


W MINIONYM sezonie piłkarze Garbarni zawiedli na całej linii swych sympatyków. Po pierwszej rundzie rozgrywek zespół z Ludwinowa zajmował trzecie miejsce, mając zdobytych 21 punktów, tyle samo co wicelider tabeli mielecka Stal. Wiosenna runda okazała się dla garbarzy fatalna. Przegrywali oni mecz po meczu i zamiast awansować do I ligi, zajęli ósme miejsce, zdobywając w 15 spotkaniach zaledwie osiem punktów. Sytuacja w sekcji piłki nożnej zajęła się na specjalnym zebraniu zarządu klubu. Wybrano nowe władze sekcji, na czele której stanął inż. A. Suliga.

O przygotowaniach „piłkarzy przed sezonem informuje nas wiceprezes Garbarni, inż. Stanisław PIETRYKA.
— Od 3 bm, piłkarze przebywają na obozie kondycyjnym w Polanicy. Na obóz wyjechali następujący zawodnicy: Holiat, Kierdaj, Karpel, Kurek, Kucharczyk, Kwiatkowski, Szlachetka, Weiss, Zdunek, Odsterczył, Miceusz, Jasiówka, Paclórek, Madej, Jastrzębski, nowo pozyskani — Piper (z Kabla), Maculewicz (z Bolesławia), Kaliszka (z Gwardii Wrocław) oraz trzech wybijających się juniorów. Z obozu piłkarze wracają już jutro. Następnie będą się przygotowywać do sezonu w Krakowie, rozgrywając mecze sparingowe. M. in. w przyszły piątek (24 bm.) nastąpi spotkanie z zespołem II ligi CSRS — Lokomotiv Spiska Nova Vies. Zajęcia z pierwszą drużyną prowadzi trener Mieczysław Grac. Pragniemy w tym sezonie wprowadzić do zespołu kilku młodych piłkarzy. Na obozie w Polanicy nasi zawodnicy wkładali wiele serca do treningu. Chcą odzyskać zaufanie swych ki-

biów. W przyszłym roku przypada 50 rocznica powstania Garbarni. Piłkarze postanowili godnie uczcić ten jubileusz. (KAS)

Maraton pływacki



W NAJBLIŻSZĄ niedzielę, 19 bm., odbędzie się IV Maraton Pływacki „O Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego”. Organizatorami tej imprezy są: WKKFIT, KOZP, Prez. PRN w Żywcu oraz redakcja „Tempa”. Start w imprezie zgłosiła rekordowa liczba pływaków — 70, w tym 20 zrzeszonych w Polskim Związku Pływackim. W ubiegłorocznym Maratonie startowało 45 zawodników i zawodniczek. Maraton Pływacki odbędzie się na Jeziorze Żywieckim, na trasie Wilczy Jar — Zarzeczce — Moszczeni — Wilczy Jar. Maraton Pływacki jest eliminacją przed Maratonem Morskim, który rozegrany zostanie 1 sierpnia br. na wodach Zatoki Puckiej.

W telegraficznym skrócie

SZTOKHOLM. Szwedzki dyskobol Bruch uzyskał najlepszy w tym roku rezultat na świecie — 66, 37 m.
TEUVA. Fiński oszczepnik Nevala uzyskał jako trzeci zawodnik w tym roku rezultat ponad 90 m. Osiągnął on — 90,06 m.
SPAŁA. Podczas kontrolnych zawodów lekkoatletycznych Jan-czenko uzyskał w skoku wyszły 219 cm.
SZTOKHOLM. Zakończyły się tu brydżowe mistrzostwa świata. W klasie otwartej zwyciężyli Babsch i Manhardt (Austria) a z Polaków najlepsze miejsce zajęli krakowianie: Simon i Jezioro — 36.
DUESSELDORF. Po pierwszym dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa (grupa „B” strefy europejskiej) pomiędzy ZSRR i NRF wynik jest remisowy 1:1.
WARSZAWA. W pierwszym dniu turnieju siatkarzy Polska I wygrała z Polską II 3:0, ZSRR pokonał Węgry 3:2, a Rumunia z CSRS 3:1.

kieczyn, Zegocinę, Limanowa, Gródek, Mszanę Dolną, Raciechowice, Dziekanowice do Krakowa, znów na stadion Wisły, gdzie nastąpi zakończenie Rajdu (we wczesnych godzinach rannych, w niedzielę). Pierwsza załoga ruszy dziś na trasę o godz. 21.36 i winna zameldować się na mecie o 6.15 pokonując po drodze dystans 633 km, 20 punktów kontroli czasu, 8 odcinków jazdy specjalnej i drugą próbę szybkości górskiej (z Limanowej na szczyt „Ostrej”).

Zapowiada się dramatyczna walka o zwycięstwo, w której — miejmy nadzieję — małżeństwo Zasadów zdoła utrzymać przodującą pozycję a pozostałe załogi krakowskie uplasują się na czołowych miejscach. Niezależnie jednak od lokalnego patriotyzmu, wszystkim, którzy wystartują do II etapu, życzymy szerokiej drogi, trzymając kciuki za powodzenie ich rajdowego współzawodnictwa. (LANG.)

ECHO sportowe

Żuźłowcy jadą do CSRS

ONEGDAJ informowaliśmy o przygotowaniach polskich żuźłowców do startu w finale indywidualnych mistrzostw świata, które odbędą się 6 września br. we Wrocławiu. Wcześniej naszych mistrzów czarnego sportu czeka jeszcze udział w półfinale kontynentalnym drużynowych mistrzostw świata.
Do finału światowego zakwalifikowały się już zespoły: Wielkiej Brytanii i Szwecji. Pozostałe dwie drużyny wyłonione zostaną z finału kontynentalnego. Odbędzie się on 25 bm. w Słany (CSRS). Startują: CSRS, NRD, Polska i ZSRR. W skład naszej reprezentacji wchodzi: Jan Mucha, Paweł Waloszek, Andrzej Wyglenda, Zygmunt Szczakiel, Zygmunt Friedek i Henryk Gucclich.

5 godzin w wodzie

Pływanie jest bodaj jedynym sportem, który na olimpiadach przynosi Australii sporo punktów a nawet medale. Warto więc zwrócić uwagę, że pływacy australijscy przeżyli ostatnio na trening 5-godzinny (dziennie) a jednostki silniejsze fizycznie nawet na 6-godzinny.

Co-gdzie-kiedy?

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Telewizja

SOBOTA
16.50 Dziennik, 17 Kraj zwany Belgią, 17.30 Spotkanie z przyrodą, 17.55 Profile kultury, 18.26 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 Teatr rozrywkowy: K. Gliński „Baśka”, 22 Dziennik, 22.20 „Wyprawa siedmłu złodziej” — film USA, 24 Program na jutro.

NIEDZIELA
9.20 Program dnia, 9.25 Przypominamy, radzimy, 10 Turniej mistrzów techniki, 11 Zaczarowany kożuszek — film odc. IV, 12.25 Program dnia, 12.30 Dziennik, 12.45 Przemiany, 13.15 Z Kolbergiem po kraju, 14 Latający Holender, 15 Polacy na świecie — teleturniej, 15.50 w obiektywie, 16.20 Portrety, 17.05 Transmisja meczu piłki nożnej w ramach rozgrywek pucharu lata: Gwardia Warszawa — Bank Ostrawa, w przerwie PKF, 18.50 Piórkiem i węglem, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pod argentyńskim słońcem” — film argentyński, 21.20 „Nie wypadajmy z ram” — program rozrywkowy, 21.55 Magazyn sportowy, 22.40 Program na jutro.

Muzea-wystawy

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9—14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10—17, niedz. 10—15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Wystawa rękodzieła artystycznego, Franciszkańska 4: Kraków powstaniami śląskim (sob. 9—14, niedz. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (niedz. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba od 1764 r. (10—16), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9—15), Nowy Gnauch, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeźba XX w. (niedz. 10—16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty (niedz. 10—13), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku krak. (sob. 10—13, niedz. 10—14), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska grafika ludowa (11—15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9—17 wstęp wolny), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: III Międzynarodowe Biennale Grafiki (11—18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Międzynarodowe Biennale Grafiki (11—18), Pryzmat: Łobzowska 3: Wystawa Aiko Miyawaki (niedz. 11—22), ZEP: Malarstwo Anny Drozd (11—22), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa rysunków satyrycznych (11—18), Muzeum PTTK „Rydłówka”, Bronowice, ul. Tetmajera 109 (niedz. 11—14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Akt i portret (10—21), Kopalnia Sól (Wieliczka) 8—18, Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) 10—14.

Dyżury

Chirurg., Neurolog., Okulista, Pediatr. i Chirurg. dzieci: Prądnicka 37, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Grzegorzeczka 35, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogotowie MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00, (17—22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (od 7—22), Inform. o Ustugach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Inform. kolejowa 222-48, 238-80, 556-54, 595-15.

NIEDZIELA
Chirurg.: Kopernika 40, Pediatr. i Chirurg. dzieci: Ffokocim, Laryng.: Kopernika 26a, Urolog.: Grzegorzeczka 35, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulista: Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA
Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36b (tlen), Prokocim — Kolejowa, os. Wiczysta, N. Huta: os. Wandy (tlen).



matycznie kuł na pamięć z myślą o przystąpieniu do egzaminu konkursowego.
W tym czasie Choy, jak zwykle, wykiłcał się z mechanikami; upierał się, żeby przy okazji sprawdził motor i nie godził się na wyjazd z garażu, nim wóz nie zostanie ustawiony na lewarze i nim nie zacznie się „operacja opony”. Nie mając już nic innego do roboty, przekroczył się po korytarzach i w końcu wyładował przed pokojem Rafaelli. Pukał kilka razy, nie otrzymując odpowiedzi. Wreszcie postanowił wejść.
Rafaelli, ukrywając twarz w dłoniach, studiował kodeks cywilny. Podniósł wzrok na Choya, którego zaskoczył wyraz jego oczu.
— No cóż? — zapytał jowialnie. — Powiedziałbyś kto, że w kodeksie zobaczyłeś „Chirurga”!
— Może — rzekł głuchym głosem Rafaelli.
Rozdział dziesiąty
TRZECI RAZ
I
Półciężarówka piekarza wyruszyła koło trzeciej, ale ze względu na liczne postoje minęła dobra godzina, nim dotarła do Roncières. Zapadający zmrok i śnieg spowily okolicę białym północieniem. Kiedy przejeżdżała przed willą doktora Sageta, Paulette usiłowała dojrzeć, czy okna są oświetlone, ale jej się to nie udało.

Przyjęcie w Roncières było triumfalne. W przedpokoju paliły się wszystkie światła, było jasno jak w biały dzień. Leonard zajął się walizkami i nikt nie musiał mu o tym przypominać, a tymczasem Migetka krzyczała na schodach przepitym głosem:
— Proszę pani, proszę pani, Paulette wróciła!
I pani Muss-Leduran po raz drugi tego dnia zeszła na dół, mimo protestów Paulette.
— Nie chciałam pani zostawić w takiej sytuacji — tłumaczyła się niezręcznie. — W samochodzie ogarnął mnie żal. Wyjadę w przyszłym tygodniu. Do tej pory będzie pani miała czas znaleźć moją następczynię.
Pani Muss-Leduran nic na to nie powiedziała. Nie chciało jej się wierzyć, ale była wruszona. Paulette odniosła wrażenie, że jej wdzięczność zabarwiona jest pewną nieufnością, tak bardzo powody tego nagłego powrotu były niepojęte dla jej egoizmu.
— Dziękuję ci, Paulette — rzekła po prostu. — Dla starej kobiety to dobrze, gdy czuje, że nikt jej nie porzuca.
Wszystko to podejrzenie zalaływało błaganie o litość, co irytowało Paulette, gdy minęły już pierwsze emocje.
— Idę na górę rozpakować się — mruknęła, sięgając po walizki.
— Zostaw to — rzekła pani Muss-Leduran wspinałomyślnie. — Zabierz tylko torebkę, Leonard zanieś bagaże... Do Migatki zaś: — Gdzie on znów zginał?
— Pracował w garażu, proszę pani, jak przyjechał piekarz... Coś tam grzebał przy samochodzie, ale jak tylko wrócił, zaraz mu powiem, niech pani będzie spokojna.
(Ciąg dalszy nastąpi) (10)